Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„NISZCZY NIE TYLKO UBOGIE MIENIE NAJĘTYCH ROBOTNIKÓW, ALE NAWET DUSZĘ, BO ŻYDZI ZMUSZAJĄ CHRZEŚCIJAŃSKICH NĘDZARZÓW DO PRACY W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA, ODCIĄGAJĄC ICH W TEN SPOSÓB OD KOŚCIOŁA I WIARY".

Sebastjan Miczyński (1618 r.).

Nr. 12 A | Warszawa, środa 12 stycznia 1938 r. | Rok XIII

Wznowienie działalności Stron. Narodowego

w powiecie Wysoko-Mazowieckim

Odwrotny skutek represji

WYSOKIE MAZOWIECKIE, 11.1. (tel. wł.). Działalność Stronnictwa Narodowego w pow. Wysoko - Mazowieckim, zawieszona, przed dwoma miesiącami przez władze administracyjne, została obecnie wznowiona. We wszystkich obwodach organizacyjnych odbyły się zebrania, na których stwierdzono dalszy pomyślny rozwój ruchu narodowego, na terenie powiatu. Represje odniosły wręcz skutek odwrotny w stosunku do zamierzonego. O nieprzemyśleniu pewnych zarządzeń władz i nieładzie panującym w administracji powiatowej, świadczy fakt, że w niektórych obwodach policja nie zwróciła dotąd zabranych swego czasu papierów, odznak i ruchomości, należących do Stronnictwa Narodowego oraz nie zdjęła pieczęci z lokalów organizacyjnych. Wskutek czego panuje stan pośredni pomiędzy wznowieniem i zawieszeniem działalności S. N. Tego rodzaju niedociągnięcia winny być jak najrychlej zlikwidowane.

Przypomnieć należy przy okazji, że policja, przeprowadzając rewizję po zawieszeniu Stronnictwa Narodowego u wielu naradowców zabrała im dużo rzeczy w bardzo luźnym związku pozostających z działalnością polityczną, jak np. pasy t. zw. kralicyjne, albo fotografie, na których figurowali narodowcy z mieczykami Chrobrego na piersiach i t. p. Władze winny dopilnować, aby obecnie przedmioty te zwrócono właścicielom.

Wznowienie działalności Stronnictwa Narodowego, jako jedynej dotąd legalnej organizacji narodowej w powiecie wywołało powszechną radość wśród ludności polskiej, a żywe niezadowolenie wśród żydów.

Strzyżone — golone

Komisja sejmowa odrzuciła poprawki Senatu

We wtorek przed południem obradowała sejmowa komisja prawnicza, która odrzuciła wszystkie poprawki Senatu do projektu zmian w ustawie o ochronie lokatorów.

Jak wiadomo Senat z całego projektu rządowego utrzymał jedynie przedłużenie obniżki komornego, odrzucił natomiast wszystkie postanowienia, zmierzające do stopniowego zniesienia ochrony lokatorów. Uchwała komisji sejmowej nie przesądza jeszcze stanowiska pełnego Sejmu, w którym do odrzucenia poprawek Senatu potrzebna jest kwalifikowana większość trzech piątych głosów obecnych. Sprawa ta rozstrzygnie się ostatecznie na czwartkowym posiedzeniu Sejmu.

Japonia nie zmieni linii swej polityki w Chinach

TOKIO, 11. 1. Po raz pierwszy od wstąpienia na tron w r. 1928 Mikado osobiście przewodniczył konferencji cesarskiej, która odbyła się w wielkiej sali pałacu cesarskiego w związku z nową sytuacją w Chinach.

Konferencja trwała około półtorej godziny. Mimo, że nie wydano oficjalnego komunikatu, w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że konferencja postanowiła prowadzić nadal energiczną akcję przeciwko nastrojom antyjapońskim w Chinach. Akcja będzie prowadzona tak długo, dopóki rząd marsz. Czang-Kai-Szeka nie zmieni swego antyjapońskiego stanowiska. Rada powzięła pozatem szereg postanowień w dziedzinie politycznej i wojskowej.

Na Matejki i Wiejskiej

Nowy szef Ozonu objął urzędowanie

Wobec sensacji, jaką w kołach politycznych wywołało ustąpienie płk. Koca ze stanowiska szefa Ozonu i objęcia tego stanowiska przez gen. Skwarczyńskiego, zbladło znaczenie dzisiejszego posiedzenia klubu parlamentarnego OZN.

Centralą zainteresowań stał się nie Sejm ale ulica Matejki, gdzie we wtorek w południe gen. Skwarczyński przejął z rąk płk. Koca szefostwo Ozonu.

PYTANIE BEZ ODPOWIEDZI

Gen. Skwarczyński jest człowiekiem w polityce nowym. Nic więc dziwnego, że wszyscy stawiają pytanie, jaką linię polityczną wyznaczy Ozonowi nowy jego szef.

Gen. Skwarczyński za czasów swej młodości, kiedy pracował w Związku Walki Czynnej, organizacji „Życie" i w PPS, znany był ze swoich sympatyj lewicowych. Od tej chwili minęło dużo czasu. Gen. Skwarczyński przeszedł, jako oficer frontowy, całą kampanię wojny światowej i bolszewicką, a potem pracował na szeregu różnych stanowisk, ściśle wojskowych. W szerokiej opinii nie ma on ściśle ustalonego oblicza politycznego. Zdaje się jednak, że różni się dość znacznie od swego poprzednika, gdyż uchodzi za reprezentanta kierunku tak zw. demokratycznego. Warto zanotować, że zbliżony on jest do gen. Dąb - Biernackiego.

ZEBRANIE KLUBU OZONU

W tym samym czasie, gdy na ul. Matejki nowy szef Ozonu obejmował urzędowanie, na ul. Wiejskiej odbywało się posiedzenie parlamentarnego koła OZN. Tym razem przy dość licznym udziale posłów i senatorów. Nastroje były raczej milczące. Bez dyskusji uchwalono regulamin Koła, poczem poseł Sowiński wygłosił dłuższy referat o budżecie. Mówił jednak raczej o zagadnieniach gospodarczych, jak plan inwestycyjny, etatyzm, reforma rolna itd.

W dłuższej dyskusji jaka się następnie rozwinęła, podkreślono konieczność posiadania przez rząd wyraźnego planu gospodarczego, który zdaniem posłów nie został dostatecznie skrystalizowany podczas dyskusji budżetowej w Sejmie.

Nowy spisek przeciwko rządowi Negrina

BILBAO. 11. 1. Radiostacje czerwonego rządu hiszpańskiego nadały wiadomość o wykryciu przez władze szeroko rozgałęzionego spisku przeciwko czerwonemu rządowi. Celem spisku miało być obalenie rządu Negrina i objęcie przez spiskowców rządów Hiszpanii.

Centrala spisku mieściła się w Madrycie i posiadała oddziały w Walencji, Barcelonie i innych miastach czerwonej Hiszpanii. Organizacja spiskowa zdołała w swoich tajnych magazynach nagromadzić znaczną ilość broni, z czego wnioskować należy, że spiskowcy planowali krwawy przewrót zbrojny.

W związku z wykryciem spisku dokonano licznych aresztowań w Madrycie, Walencji, Barcelonie i w innych miastach.

Dr. Tomkiewicz powinien wiedzieć

O nadużyciach Michalskiego

Co powie płk. Jakubowski?

W przerwanym w sobotę procesie o zniesławienie byłego dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie, a następnie w Krakowie dr. Tomkiewicza, w dalszym ciągu zeznawali we wtorek świadkowie. Jak wiadomo, były urzędnik skarbowy Lubowicki zarzucił doktorowi Tomkiewiczowi, że wiedział on i tolerował nadużycia podwładnych mu urzędników Michalskiego i Kurpiewskiego oraz odnosił korzyści osobiste przy okazji obniżenia podatków rodzinie hr. Branickich.

Pierwszy zeznawał sędzia śledczy, Kleinert, który prowadził dochodzenie przeciwko Michalskiemu i Kurpiewskiemu. Zeznał on, że w toku śledztwa przesłuchiwał dyr. Tomkiewicza, jako świadka i nie znalazł podstawy, aby wytoczyć przeciwko niemu sprawę o uczestnictwo w nadużyciach Michalskiego i Kurpiewskiego. Na pytanie obrony, czy dr. Tomkiewicz wiedział o nadużyciach i tolerował je, sędzia Kleinert oświadczył, iż akta nie dostarczyły podstawy, aby można było tak sądzić. Logicznie rzecz biorąc, dr. Tomkiewicz powinien wiedzieć o nadużyciach swoich podwładnych.

Po zeznaniach ogrodnika Jana Hosera oraz żony oskarżyciela prywatnego, Heleny Tomkiewiczowej, które nie wnoszą ciekawego materiału przed pulpitem dla świadków pojawił się płk. Jakubowski, przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej Ministerstwa Skarbu.

Płk. Jakubowski prowadził dochodzenie dyscyplinarne przeciwko Kurpiewskiemu. Zeznania tego świadka który zna kulisy afery skarbowej mogą mieć decydujące znaczenie. Płk. Jakubowski stwierdza, że na rozprawie dyscyplinarnej przewijało się nazwisko dr. Tomkiewicza, ale w jakim sensie, tego powiedzieć nie może, gdyż jest związany z tajemnicą służbową.

Na wniosek pełnomocników stron Sąd postanowił zwrócić się do ministra Skarbu, ażeby zwolnić płk. Jakubowskiego z tajemnicy urzędowej. Do czasu nadejścia odpowiedzi, zarządzono przerwę w procesie do dnia 25 b. m.

Zwolnienie z pracy za kupowanie u żydów

BERLIN, 11. 1. Sąd Pracy Rzeszy w jednym z ostatnich orzeczeń stwierdził, że pracownikom miejskim, którzy kupują w sklepach żydowskich, grozi odpowiedzialność dyscyplinarna i zwolnienie. Zasada ta rozciąga się również na urzędników państwowych.

Tyfus i dyfteryt grozi Londynowi

LONDYN, 11. 1. W dwóch największych szpitalach londyńskich zanotowano wypadki tyfusu i dyfterytu, wskutek czego minister higieny publicznej zarządził zamknięcie szpitali i zastosowanie kwarantanny wobec wszystkich chorych oraz obsługi lekarskiej, znajdującej się w tych szpitalach.

Wychowanie katolickie

Kościół wojujący walczy dziś w Polsce o przepojenie duchem chrześcijaństwa wszystkich dziedzin życia narodowego. Minął już na szczęście okres defensywy katolicyzmu, okres postawy jedynie obronnej, wobec naporu materializmu. Nastawienie wyłącznie psychologiczno - analityczne Kościoła francuskiego, obce jest katolikom polskim — to też jesteśmy dziś w okresie ofensywy katolicyzmu na świat materii, w okresie podporządkowania coraz nowych dziedzin życia duchowi idealizmu katolickiego.

Jednym z ogromnie ważnych momentów w walce katolicyzmu z materializmem jest sprecyzowanie zasad, obowiązujących wiernych i duchowieństwo, na Pierwszym Synodzie Plenarnym Biskupów Polskich.

Wypowiadając się we wszystkich zagadnieniach życia społecznego, Synod Biskupów mówi również „O posłannictwie nauczycielskim Kościoła":

„...Rodzice katoliccy powinni się domagać, aby ich dzieci kształciły się w katolickich szkołach wyznaniowych. Zanim szkoły wyznaniowe utworzone zostaną, Synod Plenarny nalega, aby wierni z prawa i obowiązku domagali się, by nauczanie w obecnych ustroju szkolnym odpowiadało w całości zasadom nauki katolickiej i aby młodzieży nie narażano na szkody religijne i moralne przez niestosowną koedukację, przez łączenie młodzieży katolickiej z żydowską i przez powierzanie wychowania młodzieży katolickiej nauczycielom inowiercom."

To stwierdzenie przez autorytet Kościoła niebezpieczeństw, jakie kryje w sobie t. zw. „wychowanie państwowe i obywatelskie", a szczególnie łączenie młodzieży katolickiej z żydowską, powinno być ostrzeżeniem dla tych wszystkich pedagogów, którzy — wychowani w szkole liberalnej i materialistycznej — nie rozumieją całej szkodliwości współżycia młodzieży polskiej z żydowską.

Strategia masonerii, kierującej z ramienia żydostwa polityką całego obozu materializmu, doskonale rozumiała znaczenie zeświecczenia szkoły, to też pierwszy jej atak zaraz po rewolucji francuskiej miał na celu podporządkowanie swoim wpływom szkolnictwa. Długoletnie dążenia, mające na celu zacieśnić wychowane w szkole wyłącznie do rozwijania intelektu, przy równoczesnej tendencji t. zw. „swobodnego rozwoju", co w praktyce wydawało dziecko na łup wszelkich możliwych wpływów — musiały wywrzeć zgubne skutki, tworząc typ człowieka aspołecznego, lub zaślepionego doktryną.

Dziś szczególnie z faktu, że szkolnictwo oficjalne nie posiada pionu ideowego, korzysta komunizm, gdyż wrażliwe dusze młodzieńcze wolą nawet komunizm od bezideowości.

Szerzycielami komunizmu jest „kierz gorejący" (słowa Saula Wagmana) żydzi, dla których komunizm — wobec rozproszenia żydostwa — jest niejako ideą przyrodzoną. Dopełnia niebezpieczeństwa celowe organizowanie nauczycielstwa przez ugrupowania „fołks frontu", który usiłuje kierować szczególnie życiem nauczycieli szkół powszechnych, żerując na ciężkich warunkach materialnych nauczycieli.

W tych warunkach głos Episkopatu polskiego, domagający się ducha katolickiego w szkole, ma ogromnie doniosłe znaczenie. Jeśli bowiem wychowanie w szkole ma być nie tylko formalne, ma dać nie tylko formy postępowania, ale treść życia, musi być przesiąknięte idealizmem katolickim.

Wielka przebudowa ustroju społecznego, politycznego i gospodarczego, która musi nadejść, jeśli nie mamy stać się łupem któregoś z naszych sąsiadów, nie tylko zmieni formy życia, ale musi wychować nowego człowieka, dla którego drogowskazem życiowym byłaby etyka katolicka i dobro Narodu.

Aby to pierwsze i zasadnicze zadanie budowy ładu katolickiego spełnić, trzeba wprowadzić Boga do książki i do szkoły. Na tej drodze głos biskupów polskich jest wielkim krokiem naprzód. Od tej chwili musi się rozpocząć szybka realizacja tych zleceń Kościoła, realizacja, która staje się obowiązkiem całego narodowego społeczeństwa.

I. W.

Chmurno z opadami

Umiarkowany mróz

Przewidywany przebieg pogody w dniu 12 b. m.:

Pogoda przeważnie pochmurna z opadami, zwłaszcza na wschodzie i południu kraju. W dzielnicach południowo - zachodnich lekki, w pozostałych umiarkowany mróz. Wiatry południowo - wschodnie.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Sensacje procesu Starosolskiego
Szef „Czarnej Ręki"
napadł na ambulans pocztowy

KATOWICE, 11. 1. Przed powzięciem dycyzji o przerwaniu rozprawy Starosielskiego do 14 b. m. w związku z dopuszczeniem 3-ch świadków obrony, Sąd przesłuchał tych świadków oskarżenia, którzy się stawili, reszty zaś zeznania odczytał złożone w śledztwie.

Świadek Sojka opowiada o kawałkach z przeszłości Starosielskiego, a szczególnie o związku terrorystycznym „Czarna Ręka". Profesorowie zastawali na katedrach adresowane do siebie listy, w których znajdowała się zapowiedź dokonania jakiegoś czynu, np. poprzewracania o z góry wyznaczonej godzinie wszystkich ławek w klasie, zalania wodą sali wykładowej, poprzecinania przewodów elektrycznych, co mimo zarządzonych środków ostrożności i obserwacji zarówno personelu szkoły, jak i powiadomionej o tym policji, zawsze w terminie następowało.

Po dokonaniu napadu rabunkowego na ambulans pocztowy pod Tarnowem, Starosielski wypłynął w Poznaniu, dokąd przybył ze swoim wspólnikiem już samochodem, jako hr. Potocki ze wszystkimi po temu papierami. Przy kraksie samochodowej policja znalazła przy nim banknoty, jakich numery zanotowane były, jako zrabowane. Przy rozpatrywaniu wniosków, Sąd odrzucił wniosek o zbadanie oskarżonego przez psychiatrów.

STYCZEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
12	7—41	15—47
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	12—3	3—27
	Dł. dnia	Przybyło
ŚRODA	8—6	0—22

Dziś św. Arkadiusza
Jutro św. Leoncjusza

Dwaj żydzi z Bielska
Pobili sędziego do krwi

KATOWICE, 11. 1. Przechodzący ulicą w Bielsku sędzia Sądu Grodzkiego w Bielsku Leonard Dyrcz, został zaczepiony przez żydów Bolesława Schumachera i Sawę Gartnera, którzy z miejsca przystąpili do bicia sędziego.

Żydzi pobili go do krwi i może byłoby gorzej, gdyby nie nadbiegli na pomoc przechodzący dwaj oficerowie W. P. Żydzi, widząc, że sprawa dla nich bierze niepomyślny obrót, usiłowali zbiedz. Gartnera schwytali jednak przechodnie i oddali w ręce policji, zaś Schumacher zdołał zbiedz.

Przyczyna pobicia sędziego nie jest wiadoma, lecz według przypuszczeń mogli oni zasiadać na ławie oskarżonych i w czasie przewodu sądowego skazano ich, a sprawę prowadził sędzia Dyrcz, na którym następnie postanowili się za wyrok skazujący zemścić.

Sensacyjny proces w Katowicach
Afera fikcyjnych przesyłek
Skarb stracił 250 tys. zł.

KATOWICE, 11. 1. Na dzień 13, 14 i 15 b. m. została rozpisana przed Sądem Okręgowym w Katowicach rozprawa przeciwko głośnej szajce oszustów kolejowych, na czele której stał obecnie już zwolniony ze służby państwowej zawiadowca stacji kolejowej w Imielinju Ulrich i 6 jego towarzyszy, częścią aktywnych, a częścią b. kolejarzy.

Szajka ta w okresie 2 lat poszkodowała kolej na 250.000 zł. Działając w ścisłym porozumieniu szajka nadawała ze stacji Imielin do stacji Lipie Śl. fikcyjne przesyłki kolejowe za zaliczeniem. Stacja przeznaczenia, gdzie był wtajemniczony członek szajki, wysyłała do dyrekcji potwierdzenie o wykupnie rzekomej zaliczki, a w odnośnym dziale dyrekcji był także członek szajki, który przedstawiał dokumenty przewozu do wypłaty zaliczki nadawcy.

Cała afera wyszła przypadkowo na jaw w czasie zarządzonej kontroli przez czynniki Najwyższej Izby Kontroli, która przypadła na czas urlopu jednego z wtajemniczonych członków szajki w dyrekcji kolejowej z wtajemniczonych członków szajki w dyrekcji kolejowej. Wszystkich wówczas aresztowano i do dziś przebywają oni w więzieniu. Na skutek wykrycia tej afery zmieniono system kontroli i wypłaty zaliczek kolejowych.

Sejm Śląski
wznawia pracę

KATOWICE, 11. 1. Po okresie ferii świątecznych, w piątek 14-go bm. odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne Sejmu Śląskiego. Tegoż samego dnia odbędzie się posiedzenie komisji budowlano - mieszkaniowej, która w trzecim czytaniu rozpatrywać będzie projekt prawa budowlanego, oraz posiedzenie komisji administracyjno - samorządowej, która obradować będzie nad ustawą o gminach wiejskich.

Postrzelenie dwóch bandytów

W czasie obławy patrol policji natknął się w Budzowie, w pobliżu Wadowic na 2 członków szajki Oczkowskiego: Józefa Pieczarę i Ignacego Nowaka. Ponieważ bandyci poczęli nciekać policjant użył broni palnej, raniąc Nowaka w nogę. Bandytę ujęto i przewieziono do szpitala w Wadowicach. Drugi bandyta mimo że został postrzelony zbiegł.

Fabrykę zwrotnic i hamulców
uruchomiono na Śląsku

KATOWICE, 11. 1. (tel. wł.). W Kotartowicach w powiecie rybnickim uruchomiono fabrykę zwrotnic i hamulców kolejowych. Pracę znalazło kilkaset bezrobotnych z powiatu rybnickiego. Nie dawno uruchomiona fabryka wyrobów celuloidowych „Ceres" w Brzeziu powiatu rybnickiego uruchomiła nowy dział produkcji papieru i kleju sproszkowanego. W związku z tym zostanie zatrudniona większa ilość robotników.

Wypadek w kopalni

KATOWICE, 11. 1. (tel. wł.). W poniedziałek w kopalni węgla „Anna" w Pszowie w pow. rybnickim został zgnieciony przez wózek Teodor Harwas, którego w stanie ciężkim przewieziono do lecznicy Brackiej.

„Arcybiskup" Kowalski
na wolności

Przed południem został zwolniony z więzienia w Rawiczu „arcybiskup" mariawicki Kowalski.

Mordercy policjanta
ujęci pod Szczekocinami

3 bm. koniokradzi zastrzelili pod Szczekocinami st. posterunkowego Zemłę. Obecnie ujęto zbrodniarzy. Są to dwaj cyganie — koniokradzi ze wsi Tuchów pow. tarnowskiego: 18 letni Alesander Angowski, znany jako „Ignaks" i 37-letni Julian Kotowski — „Tomeczko", albo „Tomek". Policjanta zastrzelił Kotowski.

Proces o „Tal"
Grzeszolska skarży „Torpedę"

KATOWICE, 11. 1. (tel. wł.). Od 18 b. m. przed Sądem Okręgowym w Katowicach odbędzie się proces karno - prywatny z oskarżenia Pelagii ze Staciwińskich Grzeszolskiej przeciwko sosnowieckiemu dziennikowi „Torpeda", w którym to piśmie drukowano powieść p. t. „Tal". Treścią tej powieści poczuła się obrażona wdowa po bohaterze głośnego procesu Pawle Grzeszolskim i wytoczyła proces redaktorowi odpowiedzialnemu oraz wydawcom „Torpedy".

Teatr
na Śląsku

Środa, 12 stycznia — Katowice — godz. 19-ta „Dzika pszczoła".

Czwartek, 13-go stycznia — Katowice — godz. 20-ta — „Na Łyczakowie".

Gen. Tokarzewski współpracuje
ze Stronnictwem Ludowym

Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacji Społecznych we Lwowie, na czele którego stoi gen. Karasewicz Tokarzewski wydał okólnik w sprawie współpracy ze Stronnictwem Ludowym. Okólnik ten rozpoczyna od stwierdzenia jednolitości społeczeństwa ukraińskiego, a następnie podnosi:

W takiej sytuacji wszystko, co czuje się w Małopolsce Wschodniej narodowo - polskie, musi ze sobą współpracować w tej czy innej formie.

Rozmowy SPPOS i SL udowodniły że SL zajmuje stanowisko patriotyczno - narodowe, a wyrazem tych narodowych nastrojów Ludowców jest uznanie konieczności współpracy z SPPOS.

Komunikując powyższe, komitet wykonawczy SPPOS we Lwowie prosi komitety wojewódzkie i powiatowe SPPOS: 1) nawiązanie kontaktów z odpowiednimi organizacjami SL i o podjęcie doraźnych wspólnych prac narodowych, gospodarczych i kulturalnych; 2) zapraszanie członków SL do współpracy indywidualnej (do komisji specjalnych i t. d.); 3) udzielanie pomocy organizacyjnej SL w jego poczynaniach niepolitycznych, a więc kulturalnych, gospodarczych i społecznych; 4) Ułatwienie SL. kontaktów z instytucjami i t. d.; 5) skierowywanie działaczy SPPOS na żądanie SL do akcji oświatowych; 6) interesowanie się tymi Ukraińcami którzy zostali członkami SL.

Okólnik ten tymbardziej jest charakterystyczny, że ze strony ludowców dotąd zaprzeczano rozmowie marsz. Rataja z gen. Tokarzewskim.

17-letni chłopak
16 razy karany

W zakładzie wychowawczym w Szubinie umieszczono groźną szajkę młodocianych włamywaczy, która przez dłuższy czas grasowała bezkarnie na Pomorzu. W czasie transportowania ich do Szubina uwolnili się spod eskorty 3 policjantów i uciekli. Wnet ich jednak ujęto i pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Na ławie oskarżonych zasiedli: 16-letni Czesław Twardowski 12 razy karany, 17-letni Edmund Żywicki 16 razy karany, 17-letni Jan Kordowski 6-krotnie karany, wszyscy pochodzą z Torunia. Skazano ich na dalszy pobyt w zakładzie wychowawczym.

Kronika wileńska

BRAT ZABIŁ BRATA

Niej. Bencjan Dagowicz w Brasławiu usiłował wydobyć od swej matki 30 zł. na wydatki osobiste i spotkawszy się z odmową, zaczął ją dusić. W obronie napastowanej wystąpił drugi brat Rachmiel, który w trakcie bójki ugodził Bencjana nożem. Ranny, przewieziony do Wilna po paru dniach zmarł. Mordercę, mimo ukrywania go przez rodzinę, aresztowano. (ms.).

ŚMIERĆ ZŁODZIEJA

Michał Susza ze wsi Sulżyce gm. gródeckiej został na śmierć przygnieciony podciętym drzewem, które chciał ukraść w lesie państwowym.

POSZUKIWANIE SKARBU

W piwnicach domu nr. 16 przy Zamkowej, należącego do żyda, niej. Assa, władze skarbowe przystąpiły przy pomocy różdżkarza do poszukiwania skarbu, który ukrył w piwnicach tego domu poprzedni właściciel, gen. wojsk rosyjskich, Galiński, kryjąc go przed wkraczającymi do Wilna wojskami niemieckimi. (ms.).

LIKWIDACJA NIEBEZPIECZNEJ BANDY

Policja zlikwidowała bandę, która specjalizowała się w obrabowywaniu na ciemnych uliczkach przechodniów powracających późno w stanie zamroczenia alkoholowego. Trafił za kraty herszt tej bandy, wielokrotnie karany włóczęga, Stanisław Sienkiewicz. (ms.).

Kronika Stanisławowa

KURS ZW. MIĘDZYKOMUNALNEGO

Pensjonaty i wille w Karpatach Wschodnich cierpią na brak kwalifikowanego personelu, co utrudnia rozwój letnisk tego pięknego regionu. Wojewódzki Związek Międzykomunalny Karpaty Wschodnie, zorganizował trzy miesięczny kurs dla służby hotelarsko - pensjonatowej, na którym rozpoczęto obecnie wykłady dla pokojówek i kelnerek oraz kucharek. Kurs mieści się w willi „Wera" w Jaremczu. (js.).

ZUCHWAŁY ZŁODZIEJ

W lecie ubiegłego roku dokonano kradzieży w mieszkaniu inżyniera Lazara Weingartena, przy czym łupem złodziei padła drogocenna biżuteria i 1100 zł. w gotówce. Dopiero obecnie udało się policji schwytać zuchwałego złodzieja, Wojciecha Soję, który przyznał się do zarzucanej mu kradzieży. Soję oddano do dyspozycji sędziego śledczego stanisławowskiego sądu okręgowego. (js.).

BIAŁA ŚMIERĆ

W Stanisławowie w czasie mrozu 30-stopniowego zamarzł 75-letni Stefan Petruszyniak, bezdomny włóczęga, który na noc schronił się do niezamkniętej komórki. Rano domownicy spostrzegli leżącego bez ruchu starca, wezwali natychmiast lekarza, który stwierdził już tylko zgon wskutek zamarznięcia. (js.).

„AMERYKAŃSKIE" KRADZIEŻE

W Stanisławowie w jednym dniu dokonano dwóch zuchwałych kradzieży na modłę amerykańską. Do mieszkania Antoniny Łukasiewicz, zamieszkałej przy ulicy Wołczynieckiej wkradli się około godziny 8 rano nieznani sprawcy i skradli z szuflady stołu przechowywaną tam gotówkę 2000 zł. Prawdopodobnie ci sami sprawcy skradli z mieszkania Adeli Rosenfeld biżuterię i 17 zł.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „W ogniu pocisków".
KRISTAL: „Scypion Afrykański".
MARYSIEŃKA: „Księżniczka cygańska".
KAPITOL: „Na Sybir".
BAŁTYK: „Brutal".

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

„Jadzia wdowa".

KONKURS OKIEN WYSTAWOWYCH

Z okazji Kongresu Kupiectwa Pomorskiego w Bydgoszczy postanowiony został konkurs dekoracji okien wystawowych. Konkurs ten obejmuje całe Pomorze. Każde Towarzystwo Kupców wyznacza od siebie 8 nagrody, Związek Tow. Kupieckich 5 nagród a ponadto będą jeszcze nagrody dalsze. Minister przemysłu i handlu zapowiedział również nagrodę. W samej Bydgoszczy przeznaczył nagrodę prezydent miasta, a spodziewane są również inne od osób prywatnych. (a).

LIKWIDACJA SZAJKI WŁAMYWACZY

Toruński wydział śledczej policji po dłuższej obserwacji zlikwidował szajkę włamywaczy, która grasowała na terenie Torunia. W areszcie śledczym osadzono niej. Kumińskiego i Hoffmana, którym udowodniono przeszło 10 kradzieży i włamań. Wszystkim poszkodowanym zwrócono skradzione przedmioty. (a).

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU MŁODYCH DROGERZYSTÓW

Odbyło się w Bydgoszczy roczne walne zebranie członków Związku Młodych Drogerzystów R. P. obwodu II z siedzibą w Bydgoszczy. W miejsce Stranza, który osiedlił się we Włocławku, wybrano prezesem p. Greisera, zastępcą prezesa p. Matheę sekretarzem pozostaje nadal p. Owczarek, skarbnikiem p. Sukowski. (a)

Kronika Polesia

SAMOBÓJSTWO

Wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia kierownik Agencji Pocztowej w Horyniu, powiatu stolińskiego, 53-letni Bronisław Witkowski. Z pozostawionych przez wymienionego 3-ch listów do żony, krewnych i komendanta posterunku P. P. w Horyniu wynika, że czynu tego dokonał denat z powodu podejrzenia o kradzież.

ZBRODNIA „CUDOTWÓRCZYNI"

Mieszkanka wsi Sielec, powiatu prużańskiego, Olga Skrobut, uchodząca w całej okolicy za cudotwórczynię, dokonała ua osobie Aleksandry Sroczyńskiej, zamieszkałej w Berezie Kartuskiej nielegalnego zabiegu spędzienia płodu, skutkiem czego wymieniona dostała zakażenia krwi i w stanie prawie beznadziejnym odstawiona została do szpitala w Prużanie.

WYRODNA MATKA

Maria Stepuś, zamieszkała we wsi Szewniace, powiatu pińskiego, mężatka, lecz z mężem od kilku lat nie żyjąca, powiła bliźnięta płci męskiej, które następnie za poradą sąsiadek zagłodziła. Sprawa jednak wyszła na jaw i wyrodna matka została przez policję zatrzymana.

GROŹNY POŻAR

W sklepie tytuniowym Ignacego Dzienieskiewicza w Brześciu nad Bugiem przy ulicy Steckiewicza 31, powstał pożar, skutkiem czego spłonął cały sklep wraz z urządzeniem i towarami. Wysokość strat wyrządzonych pożarem wynosi ponad 10.000 zł. Dzięki tylko natychmiastowej i energicznej akcji ratunkowej brzeskiej straży pożarnej zdołano pożar zlokalizować, bowiem zagrażał on całemu domowi i sąsiednim sklepom.

INWESTYCJE W SZKOŁACH

Zarząd miasta Brześcia nad Bugiem, mając na uwadze zdrowie uczącej się młodzieży w brzeskich szkołach powszechnych, przystąpił ostatnio do przeprowadzenia znaczniejszych robót inwestycyjnych w budynkach szkół powszechnych.

Kronika lubelska

TRZY OFIARY CZADU

(JK) W Lublinie w mieszkaniu Marianny Kowalczyk zaczadziały: sublokatorka Kowalczykowej, Stanisława Krzesławska, której nie udało się już uratować, oraz — przyjaciółka jej z poza Lublina, Julia Forysiak.

Właścicielka mieszkania uratowała się.

LIKWIDACJA BANDY

W tych dniach policja wpadła na trop złodziejskiej bandy w pow. garwolińskim. Aresztowani zostali: Bolesław Frelek ze Starej Miłosny (znany z napadu, dokonanego w Warszawie na ul. Foksal, za który skazany został na 8 lat więzienia), Michał Żoładek z Majdanu i Ignacy Ostaszewski z gminy Okuniew. Jednocześnie aresztowano wielu paserów od których odebrano większą ilość towarów, pochodzących z kradzieży.

W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM WYROKI

(JK) W Siedlcach odbyła się rozprawa przeciwko członkom organizacji komunistycznej.

Po zamknięciu przewodu sądowego sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali następujący wywrotowcy: Abram Kopytowski na 5 lat więzienia, Józef Lesiuk — na 4 lata więzienia, Jan Omelańczuk, Jak Skolimowski i Piotr Skolimowski na karę po 3 lata więzienia. Skazane też zostały dwie żydówki - komunistki: Elka Frydman i Ruchla Brukman na karę po 2 lata więzienia.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Podarek sylwestrowy".
TEATR WIELKI: „Cyrulik sewilski".

KINA

ADRIA: „Płomienne serca".
APOLLO: „Królowa przedmieścia".
CORSO: „Zbieg z Jawy".
GLORIA: „Piętro wyżej".
GWIAZDA: „Historia jednej nocy"
METROPOLIS: O godz. 4.45 „Gdy kwitną bzy"; o godz. 6.45 i 8.45: „Dziewczę z temperamentem".
OŚWIATOWE TCL: „W świecie bajki".
RENAISSANCE: „Tajemnica Żółtego Miasta".
SŁOŃCE: „Port Artura".
SFINKS: „Nocne Motyle".
WILSONA: „Szarża lekkiej brygady".

ŻYDOWSKI FABRYKANT PRZED SĄDEM

30-letni fabrykant obuwia żyd, Herszman Nizencwajg ze Staszowa (wojew. kieleckie) i 28-letni przedstawiciel tegoż żyda, Niemiec Paweł Reichel z Nakła stanęli przed sądem oskarżeni o to, że w listopadzie 1936 roku w Poznaniu działając wspólnie, pobrali dwa razy pieniądze za dostarczony jeden i ten sam towar do firmy Feliksa Skrzypniaka i Józefy Zachartowej w Poznaniu.

Sąd Grodzki w Poznaniu skazał Pawła Reichela na 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary. Równocześnie sąd nałożył na niego obowiązek zwrotu poszkodowanym firmom drugi raz pobranych za towar pieniędzy. Oskarżonego żyda sąd uniewinnił.

KONGRES BUDOWNICZYCH

W związku z walką o tytuł inżyniera ma się odbyć w Poznaniu w dniu 13 lutego kongres budowniczych Rzeczypospolitej.

ZNIEWAŻENIE KRZYŻA

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu stanął Gustaw Kunce z Krzyżownik, oskarżony o znieważenie krzyża na osiedlu miejskim. Sąd Okręgowy skazał Kuncego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3.

Żydzi grożą rewolucją światową

P. Apolinary Hartglas tłumaczy

że antysemityzm się nie opłaca

P. Apolinary Hartglas na łamach żargonowego „Hajnta" poświęca dłuższy artykuł o Rumunii:

Zaczyna od niewpuszczania przez kraje sąsiadujące z Rumunią żydów rumuńskich i pisze:

To dla nas nie jest przyjemne, dla nas żydów — to jest dla nas bardzo ciężkie i tragiczne. Ale jednak Bułgaria, Jugosławia i Austria mają rację.

Tamte państwa mają rację, że zamknęły granice przed uchodźcami żydowskimi. Tylko Polsce nie wolno mieć takiej racji.

P. Hartglas pisze dalej:

Zobaczono, że polityka antysemicka Niemiec Hitlera doprowadziła do tego, że żydzi częściowo opuścili kraj i wygnańców przyjęto w innych krajach. I obecnie, tak myśli każdy rząd antysemicki i nowy rumuński rząd i inne, że jest jeszcze mądrzejszy, niż Niemcy i doprowadzi do tego, że zmusi jeszcze więcej żydów do emigracji, niż Niemcy. Ale to jest wielki błąd. Hitleryzm także nie za wielu ludzi zmusił do emigracji: w ciągu czterech lat bezwzględnych prześladowań i udręczeń nieludzkich szykan i gwałtów, wywędrowało przeszło 100.000 ludzi, to znaczy 16 proc. całej żydowskiej ludności. Bardzo można wątpić, czy opłaci się podnosić ten cały antysemicki hałas, stracić dobre imię cywilizowanego narodu w świecie, wywoływać potężny ruch bojkotowy, który doprowadził Niemcy do ruiny gospodarczej i do głodu, aby otrzymać tak żałosne rezultaty. Ale inne państwa antysemickie jak np. Rumunia, nie widzą prawie różnicy między sobą a Niemcami, i nie rozumieją, że nie będą mogły nawet doprowadzić do takiej emigracji, jak Niemcy. Ale tragiczne skutki antysemityzmu będą dla tego kraju nieco gorsze i niebezpieczniejsze, niż dla Niemiec.

Żydzi starają się przekonać, że antysemityzm nie popłaca, zwłaszcza w krajach posiadających masy biednego żydostwa:

Ale zupełnie inaczej wygląda emigracja z takiego kraju, jak Rumunia. Tam historia emigracji z Niemiec się nie powtórzy. Żydostwo rumuńskie nie ma majątków ani stosunków, jakie miało żydostwo niemieckie. Żydowska ludność jest przeważnie biedna gospodarczo i socjalnie zaniedbana.

Uciekinierzy żydowscy z Rumunii — to nie są ludzie, którzy by przynieśli ze sobą większe sumy pieniężne, aby je wydać w krajach, gdzie dostaną schronienie, albo aby założyć większe przedsiębiorstwa i źródła zarobków. To nie są także żadni sławni uczeni, ani specjaliści; to będą przeważnie drobni handlarze, rzemieślnicy, albo biedny, miejski proletariat. Taki element emigracyjny jest niepożądany w żadnym kraju. Nawet dla Palestyny element ten ma wartość tylko jako osadnicy, fizyczni, niewykwalifikowani robotnicy i może rzemieślnicy.

REWOLUCYJNE NIEZADOWOLENIE

Ale żydzi nie tylko nie wyjadą, ale staną się niebezpieczeństwem dla kraju, który ich prześladuje:

Zamiast miliona mniej lub więcej zamożnych, twórczych obywateli, będzie Rumunia miała ten sam milion żydów, tylko już jako pozbawiony środków, niepożyteczny proletariat, jako armię bezrobotnych, niezadowolonych ludzi. Co z nimi zrobią? Wystrzelać ich nie można — trzeba będzie tolerować ich egzystencję, trzeba będzie się przyzwyczaić do tego, że to jest gniazdo głodu, chorób, rewolucyjnego niezadowolenia, które może być niebezpieczne w krytycznych momentach.

NIEBEZPIECZEŃSTWO GROZI SĄSIADOM

Niebezpieczeństwo to grozi również sąsiadom:

Czy nie przełamie wszytkich straży granicznych, wszystkich przeszkód i fala emigrantów zaleje jednak okoliczne państwa, niosąc ze sobą żydowską nędzę, choroby, niezadowolenie rewolucjonistów. Bułgaria i Austria mówi: my nie dopuścimy. Ale jeżeli żydzi nie mają nic do stracenia w Rumunii, z pewnością znajdą setki środków, jak obejść zakazy imigracyjne. A taka żydowska imigracja może być naprawdę niebezpieczna. Dziś grozi Bułgaria i Austria, jutro tym samym może grozić Polska i Czechosłowacja. I jeżeli przykład niemiecki i rumuński znajdzie dalszych naśladowców — mogą tym grozić także i inne państwa.

Dlatego sprawa tego rodzaju żydowskiej imigracji nabiera doniosłości wszechświatowej i kwestia żydowska przestanie być sprawą wewnętrzną kilku krajów. Antysemityzm zaczyna być niebezpieczeństwem nie tylko dla samych państw antysemickich — zagraża spokojnemu rozwojowi także otaczających, nieantysemickich krajów. Jest to kwestia polityki międzynarodowej.

WZYWAJĄ O POMOC MIĘDZYNARODOWĄ

I wobec tego żydzi żądają międzynarodowej interwencji:

Zupełnie tak samo, jak jakaś zaraźliwa epidemia, albo propaganda narchistyczno - terrorystyczna, przestała już właściwie być sprawą wewnętrzną państwa i wymaga zainteresowania międzynarodowego — zupełnie tak samo konsekwentna, skrajnie antysemicka polityka, wypierająca żydów, polityka zrobienia z żydów obywateli pozbawionych praw i nędznych pariasów. Polityka taka stała się sprawą międzynarodową. Dlatego grozi wszystkim państwom, że pozbawione chleba, środków do życia i praw żydowskie masy przełamią wszelkie polityczne granice i zaleją inne państwa. Cywilizowane państwa nie będą mogły odgraniczyć się od tych centrów nowoczesnego barbaryzmu i społecznej niepewności i muszą się porozumieć, w jaki sposób uregulować kwestię żydowską, żeby żydzi pozostali nadal pożytecznym, zadowolonym i lojalnym elementem ludnościowym.

NIEBEZPIECZEŃSTWO GROZI SĄSIADOM

Sens wywodów, p. Hartglasa jest pomimo specyficznie żydowskiego sposobu wyrażania się zupełnie niedwuznaczny.

Stara się on przede wszystkim przekonać narody, mające nieszczęście goszczenia żydów, że antysemityzm się nie opłaca, bo żydzi i tak nie wyjadą. A jeśli głupie goje nie usłuchają, to urządzimy wam rewolucję i to nie tylko w państwie, które uprawia antysemityzm, ale i u jego sasiadów. Idea rewolucji światowej, czyli „Wełtoktobru" nabiera coraz to żywszych rumieńców życia.

Wielka akcja antyżydowska hitlerowców daje w Gdańsku małe wyniki

Gdańsk, w styczniu.

(Koresp. własna „ABC")

Akcja antyżydowska w Gdańku była oświetlona przez „krawą prasę żydowską jako „bandyckie wyczyny chuliganów". W tocie wszystko wyglądało o wiele skromniej i.. mniej skutecznie.

W listopadzie ub. roku hitlerowcy w Gdańsku rozpoczęli żywą akcję bojkotową przeciwko żydom. Żydzi odgrywali i odgrywają w życiu gospodarczym Gdańska wielką rolę. Skupiają w swych rękach cały szereg mniejszych i większych placówek przemysłowych i handlowych. W niektórych branżach są (np. w dziale konfekcji gotowych ubrań) bez konkurencji, gdyż sklepów niemieckich w tych działach jest bardzo mało. Niektóre ulice Gdańska są zajęte prawie, że wyłącznie przez żydów. Wobec tego partia nar. - socj. postanowiła odżydzić stan posiadania w Gdańsku.

Walkę z żydami rozpoczęto w ubiegłym roku od tłuczenia szyb w sklepach żydowskich. Jednocześnie zaczęto szerzyć wśród ludności hasło niekupowania u żydów. W złotą i srebrną niedzielę przed Gwiazdką oddziały hitlerowskie chodziły po głównych ulicach Gdańska i głośno wykrzykiwały hasło omijania sklepów żydowskich. Próbowano również na rynkach stworzyć „ghetto", pozwalając zajmować żydom stoiska tylko w pewnych miejscach. Jednocześnie zaczęto dość niespodzianie stosować represje podatkowe wobec żydów, oraz wystąpiono przeciw bankowi żydowskiemu pod zarzutem przekroczeń dewizowych.

Obecnie akcja ta trochę ucichła, niemniej jednak bojkot jest prowadzony dalej. W ostatnim czasie można zauważyć na szeregu lokali rozrywkowych, restauracji i kawiarni napisy treści: „Juden nicht erwünscht" (żydzi niepożądani). Również w sklepach żydowskich jest coraz mniej kupujących, tak, iż niektóre z nich nawet się likwidują. Ostatnio donosiła prasa gdańska o przejściu kilku sklepów żydowskich w ręce niemieckie.

Partia nar. - socj. w Gdańsku wydała niedawno spis niemieckich placówek gospodarczych, począwszy od lekarzy, a skończywszy na sklepach kolonialnych. Spis ten objętości 120 stron rozesłano do wszystkich. Wszystkie sklepy niemieckie są zaopatrzone w godło organizacji nar. - socj., a pozatym istnieje w Gdańsku od przeszło roku obowiązek ujawniania na szyldach wszystkich firm nazwisk właścicieli.

Jednakże mimo to do całkowitego odżydzenia Gdańska jeszcze daleko. Szerokie warstwy ludności nie stosują się jeszcze w zupełności do poleceń partii a nie należy zapominać, że żydzi w Gdańsku stanowią wielką siłę, są dobrze zorganizowani, posiadają rozgałęzione stosunki i kapitał. Walka z nimi jest więc trudna, pomimo całego rozmachu akcji hitlerowskiej. (d)

KOLCE BEZ RÓŻ

DROGI I DROŻDŻE

Niedawno odbywał się kongres drogowy, na którym — jak wiadomo — stwierdzono opłakany stan naszych dróg.

Na pocieszenie zaprosił uczestników zjazdu p. prezydent komisaryczny m. st. Warszawy Starzyński i bardzo gościnnie karmił i poił zmartwionych drogowców.

W czasie bankietu jeden z inżynierów wniósł toast, kończąc tymi słowy: „W twoje ręce, Panie Prezydencie, wnoszę ten toast. Niech nam polskie drogi rosną, jak na drożdżach".

ARTYKUŁY

Opinia rumuńska z niesłabnącym zainteresowaniem obserwuje zarządzenia rządu premiera Gogi wobec żydów.

Jak się okazuje prócz szeregu dłuższych lub krótszych artykułów w prasie o działalności „narodu wybranego", żydom poświęcono również szereg artykułów... kodeksu karnego.

Trybuna przyjaciół i przeciwników

„Jutro Pracy" przeciwko rekonsolidacji

W ostatnim numerze „Jutra Pracy" ukazał się bardzo interesujący artykuł wstępny p. t. „Linia Marszu", który w wyjątkach zamieszczamy:

NIE NASI LUDZIE RZĄDZĄ

Mówią do nas tak: byliście legionistami, byliście w BBWR, wasi ludzie rządzą, wy ponosicie odpowiedzialność za to, co oni robią.

Tak jest, byliśmy legionistami, byliśmy w BBWR, ale to nie nasi ludzie rządzą, bo my się z nimi nie zgadzamy. Byli z nami w jednym obozie piłsudczyków, kiedy ten obóz walczył o nową konstytucję. Dziś gdy nowa konstytucja obowiązuje, my idziemy dalej realizować nasz sen o Polsce, sen o tym, jak w Polsce powinno być. My mamy naszą wyraźną linię marszu i na tej linii marszu nie widzimy niestety, bardzo wielu naszych byłych kolegów. Może to i przykro, lecz Polska się od tego jeszcze nie zawali, a może nawet jej to wyjdzie na zdrowie. Albowiem tylko w ciężkiej próbie, w ogniu walki, w starciu idei, odbywa się ustalanie linii marszu i najwłaściwszy dobór ludzi do władzy.

BRZYDZIMY SIĘ KORYTEM

A więc jednak pomimo wszystko — linia podziału w dawnej, szeroko mówiąc sanacji, czy w BBWR, albo ściśle rzecz ujmując — w obozie piłsudczyków.

Prawie napewno tak, tylko, że żadna linia podziału nas nie zatrzyma z chwilą, gdy mamy linię marszu. Bo to jedynie i wyłącznie nas interesuje — linia marszu. Do tego co i jak powinno w Polsce być. Do naszego marzenia o Polsce.

I z tej linii marszu nie sprowadzą nas żadne głosy przeszłości. Szanujemy sztandary. Menażki nie uznajemy. Brzydzimy się korytem.

RÓŻNIMY SIĘ...

Przy ustawie o uboju rytualnym wypowiedzieliśmy się jasno przeciwko ministrom: Kościałkowskiemu, Poniatowskiemu i Góreckiemu. Żadna rekonsolidacja nie zmieni faktu, że się różnimy. Przeszłość ich i nasza jest wprawdzie legionowa, nie zgadza się jednak z nimi zasadniczo nasza linia marszu. My chcemy Polski bez żydów.

Różnimy się merytorycznie z ministrem Poniatowskim, ponieważ nie chcemy „biednoty" wiejskiej w Polsce.

Różnimy się merytorycznie z ministrem Kościałkowskim, gdyż jego politykę socjalną uważamy za zgubną dla interesów narodu polskiego.

Można byłoby przykładów różniących nas przytoczyć jeszcze wiele, lecz już i tych dosyć. Nie było linii podziału pomiędzy nami, dopókiśmy się smażyli w sosie przeszłości. Dopiero linia marszu w jutro oddala nas od siebie. Inny piastujemy sen o Polsce. Żadna rekonsolidacja nie przekreśli tego faktu, ani nie zawróci nas z naszej linii marszu w jutro.

DEKLARACJA CZY DEKLAMACJA

Powitaliśmy z uznaniem deklarację lutową pułkownika Koca. Najistotniejszą w niej rzeczą była i jest linia marszu w jutro i to w takie jutro dla Polski, które leży we krwi, w duszy i w instynkcie narodu polskiego. Nie zgłaszaliśmy wtedy przypochlebnych akcesów, twardo jednak, z uporem młodego pokolenia wychowanego w ciężkiej szkole życia, trwamy dziś przy zasadach narodowych deklaracji lutowej.

Niepowetowaną wszakże byłoby stratą, gdybyśmy z deklaracji zrobili deklamację. Gdybyśmy nie potrafili deklaracji wyprowadzić z potrzasku rzeczywistych lub iluzorycznych linii podziału na właściwą linię marszu w jutro.

Linia marszu w jutro, wyraźna i zdecydowana, prowadzona przez ludzi także wyraźnych i zdecydowanych, znajdzie oddźwięk i uznanie w masach, wszelkie zaś linie podziału sprowadzi do właściwego im minimalnego znaczenia: zmarszczek fal na rzece rwącej śmiało naprzód.

Żądza i spazmowanie

„Bracia nie uciekajcie!"

Pod tytułem „Nie uciekać" pisze w żargonowym „Hajncie" p. A. Einhorn:

To jest wezwanie, jakie trzeba zwrócić ku naszym braciom w Rumunii: nie uciekajcie! Pozostańcie na miejscu! Zdajemy sobie sprawę, jak ciężka i niewdzięczna jest rola postronnych doradców w takim wypadku. Ale akurat w chwili katastrofy trzeba usiłować wydobyć z siebie maksimum zimnej krwi. Właśnie w ciemnościach trzeba bardziej wytężać wzrok, żeby zobaczyć co się dzieje dokoła i dokąd się idzie. Niema gorszego wroga, niźli paniczny strach w momencie nieszczęścia.

Odważny p. Einhorn tak kończy:

Najnowsza rzeczywistość żydowska uczy nas jaskrawo, że myśleć o nowej ojczyźnie dla żydowskiego człowieka trzeba w spokojnych czasach, kiedy możliwa jest praca szukania i tworzenia, ale nie wtedy, kiedy już biją na alarm, kiedy dom już się pali.

Wtedy wszystkie siły trzeba oddać na gaszenie pożaru, wtedy trzeba się bronić, ze wszystkich sił się bronić. I jedyną skuteczną formą obrony w dzisiejszych czasach — trzymać się ostro na pozycji. Nie ustępować! Nie uciekać gdzie oczy poniosą! Zacisnąć zęby i wytrzymać! Jeżeli nas opadnie strach i przerażenie wtedy będą triumfowali nasi krwiożercy. Oni stoją — sadyści — i czekają ze zwierzęcą żądzą na spektakl naszej zguby, naszego spazmowania i krzyku śmiertelnego. Ale się nie doczekają tego widowiska, bo my mimo wszelkich okoliczności wytrzymamy!

Uj, jakie te żydki są odważne.

Oskarżeni Polacy składają kaucję za oskarżycielkę żydówkę

(JK) Rewelacyjny proces chełmski, odsłaniający tajniki niszczycielskiej gospodarki żydówki, dr. Katzówny w chełmskim międzykomunalnym szpitalu psychiatrycznym, który miał być wzmożony 11 b. m., został ponownie odroczony.

Stało się to na skutek nie złożenia przez oskarżycielkę, wymaganej kaucji w wysokości 150 zł. przeznaczonej na pokrycie kosztów sądowych.

Oskarżeni lekarze - Polacy, którzy wobec wystąpień p. Katz musieli zrezygnować z pracy w szpitalu ofiarowali się złożyć tę kaucję za dr. Katzówne.

A. Knot

Pod wzgórzem Kirtiklisa

Dumając pod wzgórzem Kirtiklisa, postanowiłem stworzyć prawdziwe dzieło naukowe. I dlatego czytelnicy tak długo pozbawieni byli mych felietonów. Będą kiedyś za to wynagrodzeni, gdy wreszcie ujrzy światło dzienne wielotomowe dzieło p. t.: „Historia ludzkości i sanacji — Dr. Apolinary Knot, dziennikarz i dziejopis". Dzieło to będzie ilustrowane przez dwóch zawsze -zgodnie współpracujących artystów: A. Szyszko-Bohusza i Stacha z Warty Szokalskiego, a zakończone zostanie i wydane, skoro tylko skończy się sanacja. Ponieważ popularny w Polsce i za granicą inżynier i jasnowidz oznajmił, że sanacja skończy się zaraz, jak tylko zginie wszelkie paskudztwo, więc pewnie już niedługo dzieło swe będę mógł oddać do dyspozycji Czytelników „ABC".

Tymczasem korzystając z życzliwości redakcji, będę w rubryce „Pod wzgórzem Kirtiklisa" podawał od czasu do czasu zdumiewające analogie z dziejów sanacji i ludzkości.

Oto próbki:

Słynny dyktator rzymski, Cyncynatus, po zwycięskim zakończeniu wojny z Wolskami wrócił do pługa. Znacznie popularniejszy od niego generał i premier marzy o powrocie do... melonika i laseczki które stały się symbolem cywila, podobnie jak był nim pług z czasów rzymskich.

Albo inna analogia: Henryk IV, król francuski, powiedział, że chciałby, aby każdy włościanin mógł w niedzielę włożyć kurę do swego garnka. Dobrotliwszy od niego generał oświadczył, że chciałby, aby każdy Polak nosił na codzień medal 20-lecia. W porównaniu tym mamy jednocześnie dowód postępu ludzkości od czasów Henryka IV-go; dziś już nikomu kura nie imponuje i to raz na tydzień, a przy tym medal jest znacznie praktyczniejszy — kurę trzeba odnawiać 52 razy w roku, medal wystarczy na wszystkie pozostałe krzyżyki, czyli 10-lecia żywota ludzkiego. Poza tym Henryk IV nie pomyślał, co będzie z kurą po jej strawieniu, a u nas na każdą kurę, czyli każdego chłopa, co na jedno wynosi, oczekuje już wybielony palacyk, sławojką popularnie zwany.

Inna znów analogia świadczy o nadzwyczajnym postępie uczuć humanitarnych: okrutny Kaligula powiedział: „Chciałbym, aby ludzkość miała jedną szyję, uciąłbym jej głowę jednym zamachem... i miałbym spokój". Popularny generał marzy, aby cała Polska miała jedną szyję, powiesiłby na niej medal 20-lecia... i też miałby spokój.

Albo inne przykłady z historii starożytnej. Pamiętamy wszyscy ten marsz 10 tysięcy Greków Ksenofonta przez Azję Mniejszą lub przejście żydów suchą nogą przez morze, w którym zatonęła ścigająca naród wybrany armia egipska. Czy epizody te nie przypominają słynnego 10-letniego marszu legionu zasłużonych po przez wygłodzoną Polskę w okresie kryzysu 1928 — 1938? Jest to analogia tym więcej budująca, że jednak wielu Greków i żydów poległo, gdy tymczasem wszyscy członkowie legionu zasłużonych nie tylko przeszli suchą nogą, lecz pobudowali sobie pałacyki, rosnące jak na drożdżach i żałują, że tak małe.

A marsz ten nie był łatwy; ci, którzy próbowali nieudolnie naśladować, siedzą w kozie, jak tylu Czarnockich i Twardowskich.

Wreszcie ostatnia na dziś analogia. Jak wiadomo, słynne pułki janczarów walczyły dzielnie, aczkolwiek jedyną ich łącznością oraz powodem posłuchu i karności był kocioł pułkowy. Dlatego też w wypadku nieregularnego wypłacania żołdu lub ostrych kar. janczarzy wywracali kocioł pułkowy, jako jedyny symbol łączności.

I dziś dla wielu jedynym łącznikiem jest „menażka".

ZATRUDNIENIE JEST PIERWSZYM HASŁEM POMOCY ZIMOWEJ

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 10.811.

15.000 zł.: 145589

10.000 zł.: 34467 95737

5.000 zł.: 115991

2.000 zł.: 2086 29665 50067 60382 82721 89574 90498 107321 103310 112980 128716 152239 180936 191461

1.000 zł.: 8241 14251 14887 23186 27804 30118 39392 42530 43342 47686 57851 68858 74610 76101 111506 116155 121666 143104 144712 145395 160357 161706 191918

Wygrane po 200 zł.

20 277 362 504 5 68 689 811 1117 287 407 95 532 636 37 66 821 39 942 2052 53 153 289 505 47 48 718 999 3105 28 276 838 4155 425 92 638 940 5027 298 597 629 830 99 6004 97 320 65 563 668 75 867 7 077 7221 347 429 8130 65 561 847 68 912 63 9012 308 46 546

10221 58 301 95 453 90 525 3 712 703 24 61 4t.Zćuadte,nietaoinaoinnn 946 71 73 11129 203 60 463 681 703 23 61 907 59 112021 191 234 96 399 482 569 604 57 788 83 13142 48 546 99 612 65 89 726 14007 155 242 374 418 53 536 37 64 50 75 623 94 887 94 15110 297 923 26 61 16019 176 439 576 746 924 86 17050 68 304 24 601 91 896 18057 74 272 421 505 17 814 94 951 19129 301 858 61 97

20196 213 407 586 806 9 88 21003 344 551 693 22032 811 23010 98 143 33 58 490 526 636 743 914 24078 124 247 332 609 765 904 68 75 99 25243 26097 108 62 363 383 27114 78 227 391 939 28150 65 214 70 459 68 94 727 850 29265 540 87 927 57 90

30577 689 870 912 31024 171 220 31 78 310 486 594 670 791 888 964 67 32223 80 317 93 84 622 44 64 774 47 950 55 65 33166 208 327 408 26 608 78 805 78 34039 93 185 411 673 716 920 90 35001 52 200 48 459 678 823 36036 352 479 97 530 82 681 787 89 37167 330 535 813 91

38101 298 313 43 472 621 56 77 835 64 934 39121 305 11 444 15 606 44 783 996 40163 458 94 667 94 709 53 823 33 969 41010 36 67 259 73 447 57 546 62 612 98 758 98 890 987 42008 251 410 555 611 17 28 87 790 43578 628 29 765 820 24 38 44099 100 323 568 94 656 723 99 848 57 83 45018 312 629 873 46116 68 270 311 76 511 18 72 684 86 782 47050 199 226 335 597 622 27 825 35 981 95 48045 69 99 136 230 381 426 49 68 904 40 49016 43 195 98 225 47 327 411 600 50141 85 284 361 766 917 49 39 91 51039 56 89 122 79 291 335 68 497 702 13 876 79 905 52006 118 366 572 665 67 960 53045 61 137 74 426 85 648 945 84 86 99 54006 94 453 536 632 703 913 23.

65072 266 328 450 754 843 56102 398 447 99 647 723 804 24 40 922 57019 329 445 735 68058 196 268 531 656 59 59124 222 395 481 517 75 727 75 909 60161 247 78 86 459 80 527 38 871 905 61094 583 623 734 33 62133 330 528 789 801 900 48 63083 98 192 325 88 433 870 666 755 64120 35 475 911 600 971 65010 40 147 358 405 514 62 840 915 89 66163 216 55 385 401 11 503 697 15 783 818 28 62 968 67062 115 18 26 45 201 42 715 73 942 77 68284 517 645 57 69107 36 246 47 376 84 462 505 88 783 70186 230 384 461 687 971 71229 98 300 61 569 76 660 828 72138 95 96 399 527 633 744 822 40 52 904 75120 58 208 53 308 74036 100 76 207 359 76 82 98 519 42 87 788 871 944

75037 354 485 97 529

76026 46 292 306 403 91 601 4 65 77001 376 458 570 73 87 626 39 60

777 813 38 95 78021 102 59 266 74 601 13 37 705 848 55 84 79184 310 46 500 11 87 658 713 827 80 108 31 78 98 271 339 43 458 674 721 80 923 81018 117 81 512 767 812 26 80 82196 256 532 44 634 741 50 824 975 83237 638 84 700 853 55 944 84056 69 181 321 47 434 43 747 931 85069 505 628 80 86438 48 94 588 602 702 967 86 87077 135 255 437 46 708 13 47 839 88062 589 662 865 990 89163 80 201 80 334 87 725 835 90006 19 415 97 515 76 605 774 76 809 920 91002 40 86 298 340 480 524 37 606 29 43 61 86 715 37 19 806 51 92032 167 333 42 404 25 765 804 93190 388 459 70 77 86 546 58 612 966 94072 186 622 80 753 801 24 77 967 95125 70 216 17 307 59 448 514 673 96216 66 385 539 41 758 97042 136 522 707 9 943 98045 85 109 10 62 235 46 361 69 82 481 646 856 934 99090 251 315 33 622 704 30 94 100005 145 293 529 672 918 101011 129 75 326 93 405 92 601 30 73 833 969 102063 204 320 72 428 74 536 690

741 66 67 70 103079 206 432 · 507 67 615 67 826 104167 369 401 85 854 964 71 105039 53 111 90 401 21 65 598 670 818 924 106326 87 456 544 48 84 928 64 107074 86 394 452 89 600 68 108249 56 693 843 109008 41 77 81 99 103 285 461 70 85 526 44 600 739 56 75 821 912 70 110086 198 264 356 96 617 57 94 751 85 94 111164 451 673 806 931 112813 32 96 113048 126 218 22 317 57 58 95 494 529 715 49 63 980

114024 303 90 453 573 82 676 765 848 930 115205 58 776 998 116139 220 339 444 567 84 672 992 117033 43 124 59 74 222 588 90 660 709 880 940 95 118046 93 128 253 517 692 813 940 119104 338 476 656 83 784 812

120019 26 237 58 521 57 8 982 3 121204 65 303 421 90 517 891 122034 253 375 451 726 123035 49 108 33 243 6 446 50 593 681 9 124081 308 475 713 818 925 125098 9 139 213 88 629 732 59 905 126193 308 87 473 517 648 50 96 712 127079 85 5477 54 611 98 792 937 128043 128 217 72 83 444 569 899 933 129224 416 60 513 704 59 841 130012 92 181 439 725 54 992 131607 748 850 994 132058 178 215 87 530 710 30 888 133050 572 88 617 848 902 13 134044 72 439 625 81 9 135060 83 446 607 720 93 968 136011 34 49 302 5 611 729 867 72 953 137033 87 140 226 520 660 705 935 89 138114 23 312 86 477 96 553 640 5 827 54 932 53 88 139340 495 667 817 87 958

140052 78 160 453 549 · 82 716 74 85 850 141063 71 180 216 22 408 29 505 30 636 717 26 34 142021 36 111 26 96 212 3 387 90 541 88 63 45 51 770 806 80 914 9 21 143017 88 196 253 463 537 144206 668 734 928 145014 116 204 10 611 49 702 959 99 146038 121 5 240 390 508 91 7 777 855 147249 333 534 658 707 65 801 148076 91 187 212 6 432 600 957 149237 401 4 609 703 88 920 66 150012 199 278 83 9 319 35 494 536 99 922 151463 777 890

152039 341 414 30 48 86 523 661 740 808 976 153061 91 6 142 658 718 154165 9 203 44 412 27 576 88 610 69 735 68 155078 263 7 88 842 981 156017 78 352 427 43 645 898 157341 424 516 34 733 46 92 924 7 158009 63 6 358 96 527 630 4 826 956 159051 113 447 52 90 618 55 837 160032 340 539 54 602 911 161039 114 6 574 608 35 872 9 925 79 99 162163 29 318 21 5 37 686 769 83 163207 72 461 500 681 6 164058 111 203 49 326 89 477 605 54 864 76 81 965 165063 117 259 436 770 166041 278 357 508 24 41 70 615 7 750 818 69 79 167064 73 163 72 372 80 1 552 711 855 909 21 168235 350 518 825 988 169059 178 212 313 444 79 92 763 873 1700363 407 585 92 605 64 6 812 22 919 37 171024 420 627 63 739 972 172082 191 208 71 365 551 605 248 50 60 173020 8 97 112 64 448 76 174023 110 303 31 71 603 705 175190 293 342 50 93 400 37 535 176135 334 649 729 818 35 931 177031 116 258 353 496 634 943 178059 170 214 55 528 95 723

862 97 923 179388 709 884 927 180041 52 190 311 631 96 740 843 982 181019 76 192 220 329 565 892 182015 17 28 32 69 96 350 431 8 512 23 681 758 880 956 183202 73 86 495 573 538 47 724 97 993 184374 86 94 416 671 785 939 185054 170 294 481 4 700 21 817 55 186271 479 794 830 187228 407 582 669 72 714 188036 133 5 41 265 73 337 441 90 565 715 979 189109 41 290 309 49 897 190134 295 352 62 649 981 191083 224 424 541 633 75 819 916 192243 335 543 751 908 193068 156 282 351 430 5 933 194130 80 249 708 910 3 49 58

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 188538

10.000 zł. na nr. 64820 72828 193179

5.000 zł. na nr. 3406 3967 22144 51556 100585 116906 162079

2.000 zł. na nr. 15065 38000 77816 107947 160222

1.000 zł. na nr. 7607 12559 32407 32801 39191 51979 52284 66102 67168 75819 76170 95569 98328 99488 99968 10627 114184 114947 119661 120122 141488 147257 148378 150671 154450 159494 166965 176166 180523 189822

Wygrane po 200 zł.

324 643 1735 1880 1900 2073 2566 2584 3339 3811 4096 4205 4310 4843 82 5137 552 5777 616 6949 7666 7762 7 7945 8523 63 8653 8777 9108 9214 9391 9486 9843 10314 424 558 635 752 11057 156 636 12055 754 62 85 13074 125 365 14052 190 413 689 746 15033 352 507 34 883 16398 782 17055 314 404 571 752 833 18107 309 535 64 738 806 99 916 19429 864 94 20930 21441 22035 53 407 23995 24100 6 497 753 816 25059 193 874 26048 154 540 754 28558 71 988 29058 816 30142 419 526 84 635 842 89 31082 164 276 669 94 32333 418 593 672 33090 120 455 924 48 34217 468 517 670 754 35107 442 808 36110 553 614 779 37715 39 959 38001 139 213 533 39234 326 99 459 541 81 40318 613 791 41403 13 603 892 42164 300 76 661 920 43108 448 861 44386 658 888 45436 93 572 834 992 46208 411 727 47129 41 970 48035 473 540 744 802 49110 89 212 577 827 945

50343 71 496 749 88 52019 804 53280 952 54031 174 543 55019 65 137 78 216 669 761 812 918 56477 567 57074 8 121 79 255 88 314 542 842 914 58092 843 59492 516 849 60059 746 991 61335 777 935 62027 412 673 842 63120 437 514 690 64244 387 635 761 65000 721 66041 264 770 867 67207 28 363 483 808 31 68002 279 449 562 725 898 69161 311 684 999 70311 893 71133 309 720 849 72208 302 711 73398 430 690 722 91 74348 87 665 794 922 67 75350

76030 115 39 206 52 637 77002 14 267 308 483 521 657 746 99 78280 347 572 786 907 79997 80281 306 590 690 946 81602 832 82004 119 57 604 713 956 83081 128 422 29 586 918 97 84015 35 582 85110 28 617 924 39 86047 399 472 822 87079 390 753 88104 75 558 663 757 980 89107 209 499 507 818 59 90036 529 601 896 924 91337 712 865 92182 575 706 711 93249 600 94059 236 548 73 806 906 25 95014 279 394 404 707 975 96107 748 97174 203 401 93 98294 516 59 663 715 807 99295 414 629 82

100090 390 493 568 70 704 99 925 27 101243 410 30 79 102346 882 103121 361 67 475 722 836 104223 105872 107078 596 617 77 865 108101 42 431 697 725 821 963 109055 144 62 110091 173 245 739 99 897 111018 218 99 367 705 53 976 112244 591 936 113557 631 43 744 814 902 114256 745 901 29 83 115556 116289 324 47 88 441 587 836 926 117016 195 225 448 949 118880 939 46 119208 393 427 827 915

120224 756 812 121264 86 320 524 957 122314 96 410 915 63 123568 692 124323 506 125275 95 812 433 537 69 126451 642 732 849 127082 552 816 128175 262 301 53 931 89 129287 557 949 130120 390 912 74

Pani moda ma głos

Metamorfozy czarnej sukni

Prawdziwie elegancka kobieta nie może się obejść bez czarnej sukni. Skromna sukienka z czarnej wełny czy matowego jedwabiu, odpowiednio skrojona, jest na każdą wizytę i o każdej porze i nigdy się nie opatrzy; drobny barwny szczegół zmienia czarną toaletę nie do poznania i jeżeli sukienka uszyta jest z solidnego materiału, możemy ją nosić 5 — 6 lat, nadając jej w każdym sezonie piętno najnowszej kreacji.

W okresie karnawału i licznych przyjęć pomyślimy o metamorfozach czarnej sukni, którą na pewno każda z pań posiada.

TRÓJKOLOROWE SZARFY

Zeszłoroczną toaletę balową z czarnego marocainu ożywimy trójbarwną szarfą, zeszytą z długich i szerokich pasków, lekkiej kolorowej gazy, chifonu, georgetty. Szarfy, tak modne w obecnym karnawale, drapuje się pomysłowo na staniku sukni i związuje na przodzie w pasie, tak by końce spływały aż do ziemi. Najmodniejsze połączenia kolorów, to fioletowy z żółtym i pomarańczowym oraz czerwony z popielatym i zielonym. Szarfy jednobarwne są mniej noszone, ale kto lubi zestawienia dyskretne, nie rzucające się w oczy, niech zdecyduje się na szarfę w odcieniu liliowo-szafirowym. Odcienie pervanche i fiołkowego szafiru, łączy się w tym roku bardzo często z czernią.

JAK PRZEROBIĆ SUKNIĘ WIZYTOWĄ?

Jeżeli suknię wieczorową chcemy przerobić na wizytową, możemy wykorzystać ładną modę kolorowych bluzeczek, a raczej inkrustowanych przodów z jedwabiu w odmiennym kolorze: plecy sukni pozostają gładkie, czarne, przód imituje bluzeczkę drapowaną z białego, pąsowego lub zielonego jedwabiu; imitacja króciutkiego bolerka może być zahaftowana cienkim sznureczkiem jedwabnym w kolorze bluzki. Śliczne dwa komplety tego rodzaju prezentuje „Wiener mode". Sukienka czarna z białą bluzeczką drapowaną pod szyją w podłużne fałdki, imitacja bolerka przyhaftowana do bluzki girlandą listków z białego sznura. Drugi komplet czarny z bluzką zieloną, zdrapowaną i związaną na przodzie w kokardę o luźnyc hkońcach; pendant do tej efektownej całości tworzył zielony klips na pilśniowym toczku i szeroka bransoleta z zielonego galalitu.

SZNURKI I GALONY

Tak modne w tym sezonie kolorowe sznureczki, złote i srebrne galony, barwne wypustki, pozwolą nam odświeżyć najskromniejszą sukienkę. Jeżeli np. szwy lekko się przetarły, naszyjemy je wąziutkim złotym galonem; cieniutki złoty sznureczek naszywa się dziś nawet dookoła szwu, łączącego rękaw z ramieniem, obszywa się nim brzegi szarfy, kieszonek, wycięcie pod szyją, aplikuje wdzięczne arabeski na rękawach.

Ślicznie wygląda czarna sukienka wizytowa z pąsowymi wypustkami wzdłuż ukośnych cięć na spódnicy i staniku; całości dopełniał pąsowy pasek, rękawiczki i wysoki turban z czarnego pilśniu, przybrany pąsowym welourem. Pamiętajmy, że kolorowe wypustki i aplikacje z czerwonego zielonego, lub szafirowego sznureczka nadają nawet zniszczonej sukience piętno świeżości i pozwalają zatuszować wady materiału, jak przetarcia i plamy.

Alinette

131433 974 132002 198 294 427 524 65 133174 239 390 682 921 134630 868 135959 136023 337 738 137002 20 474 584 138098 458 139085 567 989

14006 782 955 141100 54 284 419 696 142367 751 143450 524 916 144005 89 973 95 145127 582 146564 633 729 72 147024 215 432 94 917 148251 149519 621 150244 57 373 82 628 708 813 151284 437 907 152122 65 200 30 583 153241 325 414 683 961 154064 506 25 155252 156289 339 404 761 966 157072 158113 65 274 852 931 159423 160095 9 274 440 57 161458 522 949 72 162370 567 82 795 163190 223 672 910 99 164206 308 165098 395 442 649 996 166085 227 534 167270 5 849 168290 411 507 769 992 169123 44 281 415 725 971 170156 283 709 802 171163 249 653 720 172041 204 383 456 670 840 173295 530 8 98 776 92 174026 32 398 599 754 175017 113 403 874 926 176003 235 428 690 909 19 177282 7 310 609 731 78 887 947 62 73 172358 601 761 179022

180097 181782 818 9 182159 582 940 188137 445 528 688 184067 401 5 680 771 186070 578 741 187579 999 188066 281 380 670 189416 911 190418 509 712 862 191051 266 762 838 192192 424 40 84 9 560 728 97 942 193000 179 369 636 744 194099 145 497 573 780

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

342 1070 1282 1723 89 1912 2042 2379 2487 2553 2711 3554 4064 4462 4970 5635 5709 5896 5908 19 6148 6467 6611 6706 63 6828 37 6908 7107 27 56 7413 17 7593 7607 20 7872 78 8149 59 823 93 9083 9218 9498 538 76 633 852 10196

812 11077 370 687 12166 419 800 60 28 995 13284 457 94 588 613 61 14371 88 608 65 762 832 980 15047 570 716 851 16144 412 742 964 17001 217 18258 475 568 618 790 865 952 19422 546 708 28 913 20432 51 21126 287 22069 374 98 415 24 627 58 845 74 982 23111 643 722 24328 764 25035 26054 116 283 360 404 80 769 957 27044 546 889 28198 798 962 29005 30395 856 31895 474 505 32143 595 675 739 919 33036 191 215 518 801 34072 428 966 87 35050 386 499 583 778 911 42 36060 283 378 675 797 877 903 37115 42 49 643 74 769 920 25 38087 133 205 494 667 783 85 39256 386 610 757 878 949

40045 187 410 98 645 717 41283 314 911 42366 599 894 43177 507 638 44495 898 952 45054 177 96 332 867 998 46118 307 726 882 47194 621 710 48276 377 85 917 49172 229 59 657 60 713 50286 587 51107 37 80 456 540 613 52282 529 53106 90 260 995 54648 55191 210 478 566 56171 74 77 80 57194 58474 501 603 800 98 59165 71 561 739 958 60012 150 346 81 635 66 732 83 845 61037 158 307 33 405 568 79 727 82 811 62180 228 33 50 340 592 930 63019 215 313 445 995 96 64198 262 648 823 62 65041 219 83 309 872 933 66063 259 330 64 99 476 839 979 67014 19 206 318 489 591 703 68028 102 57 32 7583 69102 278 904 96 70105 252 432 92 552 631 873 71157 312 521 687 72276 441 66 553 801 33 85 988 73092 326 736 835 913 74186 372 803 13 75073 413 730 76079 317 420 690 912 21 77167 93 616 726 844 78216 332 871 94 962 79115 999 80008 58 68 229 80 390 641 47 50 919 81227 454 82061 342 734 966 83122 319 74 949 84134 371 81 507 60 15 26 85124 94 518 86235 345 534 876 964 68 87091 148 335 442 565

778 88522 605 703 25 880 922 89000 208 397 720 974 90077 446 91098 582 993 92441 527 654 9300 323 146 71 213 500 643 814 75 94045 128 357 83 565 601 934 95433 834 96041 305 59 68 804 904 97092 194 305 7 459 673 83 98633 820 70 73 924 99048 136 459 516 60 861

100383 526 615 754 869 101005 947 102191 892 103110 46 482 536 637 711 823 934 44 104311 105423 44 517 771 106338 107303 640 707 806 69 108214 309 73 613 779 833 109213 396 412 52 933 75 110043 99 25 556 396 411 52 764 933 75 110043 99 25 556 311 111058 32 478 505 68 764 112069 93 471 113207 51 465 515 60 61 770 806 114172 641 80 115075 370 93 400 620 116036 241 66 117268 345 91 494 663 69 702 34 852 93 118033 514 24 774 119264 398 619 120309 408 26 504 648 121095 164 414 769 940 41 123381 656 80 7922 123094 376 678 751 938 124052 207 569 125250 387 506 937 126140 636 58 425 900 127037 466 813 128121 30 248 97 548 129173 314 400 743 64 885 130525 48 710 131035 74 177 439 545 806 31 74 132069 [illegible] 187 293 133070 285 516 667 134246 303 937 135178 90 918 31 136166 214 44 47 66 775 841 137335 541 43 138001 148 5 75 329 623 69 139101 300 105 916 140223 408 835 141045 638 842 970 142228 58 98 360 483 575 143280 452 572 688 144365 931 145338 421 815 962 146093 286 303 34 148299 790 949 149028 62 114 71 377 568 150091 213 784 151187 907 92 152667 836 153166 541 607 784 893 154339 502 643 712 813 155074 178 405 156184 297 332 498 508 614 718 32 81 931 82 157278 945 158011 159541 160259 572 854 161412 915 162095a97 802 63082 199 699 941 164092 510 604 894 165525 791 166049 92 363 167281 795 883 933 168048 586 169044 425 60 567 92 657 944 170531 171385 466 508 42 644 172102 173013 415 655 775 800 917 51 174027 395 722 927 175256 91 176732 946 78 177322 56 608 33 800 178112 202 762 75 17939 180155 598 734 181118 236 538 823 915 182052 627 183206 32 334 86 616 33 184200 41 185390 423 703 819 954 186058 200 361 807 187506 44 87 668 784 868 932 39 188002 236 536 798 189077 328 871 191115 563 699 192021 618 937 193740 844 194317 74 836

JERZY MARIUSZ TAYLOR **60)**

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

— Ach, tak? — powiedział wzruszając ramionami. — Pamięta pan, że opowiadałem panu kiedyś o wilkach Wotana? Dzisiejszym swym zachowaniem się dowodzi mi pan znowu, że miałem zupełną słuszność, radząc się panu ożenić. Tylko w przywiązanej, kochającej kobiecie można znaleźć niezbędne oparcie w wysiłkach, zmierzających do wielkiego celu.

Dr Johnke zakrył oczy dłonią i pozostał tak przez chwilę.

— Ożenić się? — powtórzył. — A wie pan, że byłem już gotów to zrobić. Wczoraj jeszcze... Tak, właśnie wczoraj ośmieliłem się wyznać miłość pewnej dziewczynie...

— Było to w gajówce, albo gdzieś bardzo blisko gajówki w teresińskim parku — podpowiadał z uśmiechem pastor.

— Na ganku gajówki. Owszem. Pan jest bardzo domyślny. Nie dziwię się temu zresztą, bo przecież pan sam naprowadzał mnie na tę drogę. Doradzał mi pan, abym zapoznał się z Anką Gołąbkówną. Owszem. Może nawet byłbym panu wdzięczny za tę radę. Tylko... tylko, że ona mnie nie chce, panie pastorze. A wie pan, dlaczego? Bo jestem Niemcem — zakończył z goryczą.

Pastor Michels położył mu rękę na dłoni.

— Zaraz, synu — powiedział. — A czy pan jest naprawdę Niemcem?

Krótkowzroczne oczy dr Johnkego przymrużyły się w największym zdumieniu, a potem rozwarły szeroko.

— Ojciec zawsze mówił ze mną tylko po niemiecku — powiedział z namysłem. — Sam urodził się w Niemczech i w domu jego rodziców nie używano innego języka, chociaż pradziadek przywędrował podobno spod Krakowa. Matka moja tylko, a raczej babka, pochodziła ze Śląska i nosiła nawet nazwisko polskie. Ale co to ma do rzeczy — rzucił się nagle ze złością. — Ja jestem Niemiec i pan o tym wie dobrze.

Pastor uśmiechał się pobłażliwie.

— Ależ wiem, wiem — mówił spokojnym, mitygującym głosem. — Po cóż się tak unosić? Uważa się pan za Niemca i to jest, ma się rozumieć, najważniejsze. Wpływ pochodzenia nie odbija się na świadomości narodowej, ale... zostawia ślady na charakterze. To tylko miałem na myśli, panie doktorze. Rdzenny Niemiec nie zraziłby się tak łatwo, bo i może nie doprowadziłby sprawy do takiego stanu zaognienia. Umiałby to jakoś załagodzić. Zainteresowałby może młodych Erminów w zyskach z tych zakopanych skarbów i, kto wie, czy Wilhelm nie patrzyłby wtedy przez szpary na pańskie romanse z panną Gołąbkówną. Tak, tak, panie doktorze. Znać na panu wpływ polskiej krwi babki, a czy nie odziedziczył jej pan także i po ojcu? — dodał nieoczekiwanie. — Oj, panie doktorze — śmiał się z doskonale udaną jowialnością. — Nazwisko pana zawsze dawało mi do myślenia. Johnke? A czy czasem nie Janik, albo Jonek?

Urwał nagle w obawie, żeby nie przeholować. Był przecież doświadczonym znawcą duszy ludzkiej i wiedział, że sugestię należy dawkować ostrożnie i powoli.

— Ale dość już o tym — powiedział. — Nie może pan jeszcze odesłać, panie doktorze. Co to za pismo ma pan pod ręką? Aha! To ten list z Berlina! Odcyfrowywałem go już razem z Hildą. Jest to zawiadomienie o przyjeździe inspektora z pieniędzmi. Którego dziś mamy? — spojrzał na kalendarz. — Dwudziesty czerwca? No, tak! Będziemy go tu mieli dokładnie za trzy dni. Jeżeli do tego czasu nie uspokoi pan swoich nerwów, to chyba ja go przyjmę. Zgadza się pan? No, to doskonale.

ROZDZIAŁ IX

JEZIORO PODZIEMNE

— No, nareszcie się pani pojawiła, panno Anko. Doprawdy zaczynałem już tracić cierpliwość — kaprysił Alfred patrząc z wyrzutem na dziewczynę, która wyjrzała w tej chwili z poza uchylonych drzwi gajówki. — O! — zdziwił się zauważywszy, że ma ramiona okryte puszystą różową chustką o długich frędzlach. — Pani jeszcze nie gotowa, a ja mam tak mało czasu i tak długo już czekam.

— Zaraz będę gotowa — odszepnęła. — Proszę sobie wyobrazić, że ciotka śpi jeszcze. Późno wróciła z obchodu, a ja musiałam na nią czekać. Ale to nic. Obudzę ciotkę.

Zniknęła zanim zdążył poprosić, aby z jego powodu nie robiła zamieszania w domu, a już w następnej chwili usłyszał potężne ziewnięcie i tubalny głos Gołąbkowej:

— A dajże mi spać spokojnie. Widzicie ją! Myśli, że jak ona wyjdzie, to mnie stąd wykradną. Nie bój się o nic i idź sobie, dokąd chcesz.

Uśmiechnął się mimo woli. Starsza kobieta dawała dowód, że o każdej porze dnia czy nocy może wykazać się zawsze jednakową energią i stanowczością.

— No, kiedy Anka wyjdzie za mąż, zięć będzie się miał z pyszna — pomyślał z iście chłopięcym ukontentowaniem.

W tej chwili drzwi otworzyły się znowu i Anka wyfrunęła z nich z takim żywiołowym pośpiechem, jak młoda kokoszka, którą tylko co wypuszczono z kurnika. Wcale nie zauważyła, że Alfred siedzi na poręczy ganku i przebiegła koło niego jak burza, zeskakując jednym susem na ziemię.

Poszli oboje szeroką aleją dębową w kierunku wyniosłego wzgórza, na którym widniały różowiejące w promieniach wstającego słońca smukłe kolumny pałacyku. Aleja, którą nikt nigdy nie jeździł, była gęsto zarośnięta trawą. Brnęli więc jak po łące, a spod stóp bryzgała im obficie rosa.

— Czuję się tak lekko i swobodnie — mówił Alfred, — jakbym nie miał żadnych kłopotów.

Dziewczyna rzuciła mu spojrzenie, w którym oprócz zdziwienia było nieco ciekawości.

— No, wie pan? — podjęła. — Komuż to mówić o kłopotach? Pan przecież jest dzieckiem szczęścia. Tak mówi ciotka i takie jest chyba ogólne zdanie w okolicy.

— Aha! Kochanek bogini Fortuny. Właśnie, właśnie — żartował z lekką goryczą w głosie. — Niby kopciuszek z bajki, przeniesiony nagle do pałacu przez dobrą wróżkę, która okazała się moją matką. Czy to chciała pani powiedzieć?

— Poniekąd... Ale teraz już nie potrzebuję, bo pan sam się do tego przyznał — roześmiała się.

(D. c. n.)

Skazanie sosnowieckiego adwokata

za fałszywy donos na sędziego

Amnestia pochłonęła karę

W Sądzie Apelacyjnym toczył się sensacyjny proces adw. Wacława Kozieleckiego z Sosnowca, oskarżonego o zniesławienie przewodniczącego Wydziału Karno-Skarbowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu, sędziego Jana Wierzbickiego. Adw. Kozielski w lutym 1935 r. wysłał list do prezesa Sądu w Sosnowcu oraz do ministra sprawiedliwości, zarzucając sędziemu Wierzbickiemu działanie na szkodę wymiaru sprawiedliwości, wydawanie wyroków uniewinniających w sprawach, gdzie Sąd powinien uznać winę oraz dopuszczanie się czynów sprzecznych z obowiązkami sumienności i bezstronności sędziowskiej wzamian za łapówki.

Rewelacje adw. Kozielskiego były przedmiotem dochodzeń służbowych, jakie wytoczono sędziemu Wierzbickiemu. W toku dochodzeń okazało się, że zarzuty są bezpodstawne, Kozielski zaś wysyłając listy, kieruje się pobudkami zemsty osobistej, chcąc moralnie zniszczyć sędziego Wierzbickiego. Wówczas prokuratura sosnowiecka sporządziła akt oskarżenia przeciwko adw. Kozielskiemu, zarzucając mu obrażenie urzędnika w czasie i z powodu pełnienia zajęć służbowych.

Sąd Okręgowy rozpatrując tę sprawę w październiku ub. roku uznał winę adw. Kozielskiego i skazał go po redukcji kary na zasadzie amnestii na 15 miesięcy więzienia. Od wyroku tego odwołał się nie tylko adw. Kozielski lecz również i prokurator, który uważał, że wymiar kary jest zbyt niski w stosunku do popełnionego przestępstwa.

Sąd Apelacyjny złagodził wymiar kary do 6 miesięcy i darował ją z amnestii.

Niepożądani monarchiści

nie zatwierdzeni przez władze

Stołeczni monarchiści wystąpili o zatwierdzenie statutu stowarzyszenia pod nazwą „Klub Dyskusyjny imienia Bolesława Chrobrego". Władze administracyjne odmówiły zatwierdzenia, motywując tym, iż powstanie takiego stowarzyszenia nie odpowiada „względom pożytku społecznego", a pielęgnowanie idei monarchistycznej nie jest pożądane z uwagi na obowiązujący ustrój w państwie.

W 20-lecie bojów lwowskich

Zlot Sokolstwa małopolskiego

LWÓW, 11. 1. Zarząd Towarzystwa „Sokół" we Lwowie postanowił z okazji przypadającej w bieżącym roku 20-tej rocznicy bohaterskiej obrony miasta zwołać do Lwowa zlot sokolstwa z całej Małopolski.

Zlot odbędzie się w czerwcu, przyczym do udziału w nim zostaną zaproszeni delegaci sokolstwa z całej Polski, oraz z zagranicy.

RADIO

ŚRODA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Claude Debussy: Mała suita (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Pogadanka dla dzieci. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Potpourri operetkowe w wyk. Orkiestry Wiedeńskiej. 16.50 Pogadanka. 17.00 Piechota w walce z czołgami — odczyt. 17.15 Recital śpiewaczy L. Conati (baryton). 17.50 Obrona konieczna — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Zespoły mandolinistów (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Obrazek z powieści St. Orłowskiego „Marionetki". 19.20 Pieśni zaściankowe w wyk. K. Hrabińskiej (z Wilna). 19.35 Odczyt H. Radlińskiej. 19.50 „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie" — felieton. 20.05 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Zb. Drzewieckiego. 21.35 Koncert europejski z Holandii. Wyk. Orkiestra radiowa pod dyr. Pieta Van der Hurk'a. 22.40 Orkiestra Barnaby von Geczy (płyty). 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 Piechota w walce z czołgami odczyt.
19.50 „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie".
21.00 Koncert chopinowski.
21.35 Koncert europejski z Holandii.

WARSZAWA II

13.00 Koncert Orkiestry „British Broadcasting Company" pod dyr. Adriana Boulta (płyty). 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Pogadanka gospodarska. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Orkiestra M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. 18.00 Koncert solistów. Wyk. E. Hoffmanowa — mezzosopran, N. Stokowska-Racięcka — skrzypce. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 Młody teatr — felieton. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Co słychać w sporcie polskim? 3. Pieśni zaściankowe. 4. Chór Międzyszkolny m. st. Warszawy pod dyr. T. Mayznera. 5. „Poznajmy Polskę" — pogadanka. 6. „Stara Warszawa" — pogadanka w języku angielskim. 7. Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.40 Budapeszt. Recital skrzypcowy Jacques'a Thibauda.
19.35 Wiedeń. Koncert symf. z udz. M. Orlowa (fort.).
20.05 Praga. Koncert symfoniczny z Sali Smetany.
20.55 Hilversum II. Koncert europejski.
21.00 Mediolan. „Samson i Dalila" — opera Saint-Saënsa (tr. z Opery w Genui).
21.00 Dreitwich. Koncert symfoniczny.
22.45 Luksemburg. Kwadrans Jana Kiepury.

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Klasycy i romantycy — poranek muzyczny dla młodzieży. 11.40 Pieśni (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyki z młodzieżą. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Śląskiej Kapeli Ludowej. 16.50 Pogadanka. 17.00 Uniwersytet Stefana Batorego odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „O typach biegaczy" — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Klasyczny Teatr Wyobraźni „Alkestis" — Eurypidesa, przekład J. Kasprowicza. 20.00 Pogadanka. 20.10 Koncert rozrywkowy. Wyk. Orkiestra wojskowa. Sława Bestani — sopran, „Piątka Poznańska" i in. 21.45 Szkic literacki J. Skiwskiego. 22.00 Ludwik van Beethoven: Septet Es-dur op. 20. 22.50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 Uniwersytet Stefana Batorego odczyt.
19.00 „Alkestis" — słuchowisko
20.00 Koncert rozrywkowy
22.00 Ludwik van Beethoven: Septet.

Warszawa II.

13.00 Koncert rozrywkowy. (płyty) 14,10 Ulubione fragmenty i arie operowe (płyty). 15.20 Wiadomości sportowe. 15.25 1000 taktów muzyki. 18.00 Koncert solistów. Wyk. M. Święcicka i M. Grabczewski — śpiew. 18.50 Muzyka lekka (płyty) 19.55 Życie kulturalne. 22.00 Zima w Londynie. 22.15 Do tańca gra Mała Orkiestra P. R. 23.00 Muzyka tan. (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. śpiew W. Myszkowski i gra na skrzypcach W. Niemczyk 4. Co przyniosła poczta z za Oceanu. 5 Muzyka taneczna i piosenki.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 Lille Kwadrans polski.
19.15 Ryga „Kraina uśmiechu" — operetka Lehara.
20.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny.
20.55 Hilversum I. Koncert symfoniczny.
21.00 Rzym „Chowańszczyzna" — opera Mussorgskiego.
21.15 Londyn Reg. Koncert symf. z Queen's Hallu.
22.40 Praga Mazurki op. 50 Szymanowskiego, w wykonaniu Rixovej.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 293.80; Bruksela 89.45, Helsinki 11.66, Kopenhaga 117.70, Londyn 26.36, Nowy Jork 5.27 i 1/8, Nowy Jork (kabel) 5.27,25 Oslo 132.45, Praga 18.51, Sztokholm 135.80, Zurych 122,00, Paryż 17.92.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 79.00, II em. 79.50; dolarówka 42.00 — 42.38; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 67.00 — 66.75 (drobne) 65.75; 4,5 proc. wewn. państw. 64.50 — 64.63 (po 100 zł.) 64.25; 5 proc. konwersyjna 66.75; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 64.50;

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00 (w proc.); 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 11.83; 4,5 proc. ziemskie seria V 64.00; 5 proc. Warzawy 71.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.25 — 69.75 — 69.25; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 62.75; 5 proc. Kalisza 1933 r. 58.25; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 72.75.

Akcje: B. Polski 117.00 — 117.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.50 — 37.00; Węgiel 30.75; Lilpop 61.50; Modrzejów 14.25 — 15.00; Ostrowiec 55.00 — 55.25; Starachowice 36.00— 36.50 — 36,25; Żyrardów 61.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.50 — 30.00; zbierana 29.00—29.50; żyto I t. 23.50 — 24.00; owies I st. 21,75 — 22.50; II st. 20.00 — 20.75; jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.50 — 15.00; żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 55.00 — 56.00; letni 53.00 — 54.00; rzepik zimowy 51.00 — 52.00; letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 46.50 — 47.00; koniczyna czerw. suf. 95.00—105.00 koniczyna biała 195.00— 215.00; mak niebiecki 81.00—83.00: mąka pszenna g. i 46.00—48.50; g. II 34.00 — 36.00. pastewna 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.50 — 25.50; razowa 25.75 — 26.50; otręby pszenne grube 17.00 — 17.50; średnie 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.50— 15.00; makuchy lniane 21.50—22.00; rzepakowe 18.50—19.00, śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.50, prasowane 9.50 — 10.50.

„Kopciuszek"

po raz ostatni!

W niedzielę o 12-ej i 16-ej Teatr dla Dzieci T. Ortyma (Kredytowa 14, tel. 2. 11-13) powtarza przecudowną premierę baśni pt. „KOPCIUSZEK". Zachwycające dekoracje, bogate kostiumy, świetne zgranie wielkiego zespołu, złożonego z 72 osób, śliczne piosenki, mieniący się wszystkimi kolorami tęczy polonez (do muz. Chopina), pełna pogody treść, a nade wszystko moc radości i śmiechu złożyły się na niewidzianą dotychczas całość. „KOPCIUSZEK" oczarował dzieci! Na balu królewskim zjawiają się wszystkie postacie bajek. A obraz czwarty — sądu — w którym biorą udział wszystkie przybyłe do Teatru dzieci — wzbudza entuzjazm! Bilety w „Orbisie" i kasie Teatru.

Milionowa grzywna

LWÓW, 11. 1. Poważna bardzo grzywna w wysokości 1 mil. złotych nałożona została przez władze skarbowe na jeden z największych młynów lwowskich za ukrywanie przez dłuższy czas większych dochodów przed władzami skarbowymi. Nadużycia zostały przypadkowo odkryte przez urzędników specjalnych dla tej kontroli sprowadzonych z Warszawy i Poznania.

Idziemy na przedmieścia...

Bezrobotny z Woli ma głos

INTERMEZZO

Jest szary, zwykły dzień. Przemoknięte sylwetki ludzkie suną pod murami kamienic. Monotonne dzwonki tramwajów mieszają się ze stukotem kół pustych wozów, dudniących po bruku. Z postawionym kołnierzem z nasuniętym na czoło kapeluszem spieszę ulicą Wolską.

CZŁOWIEK Z TŁUMU

Przede mną idzie człowiek z tłumu. Kusa kurtka, popielate spodnie i dziurawe buty. Idzie krokiem powolnym. Zatrzymał się przed wędliniarnią.

GŁÓD

Z pewnością poczuł w ustach smak soczystej szynki, pachnącej kiełbasy i głód jeszcze silniej targnął jego wnętrznościami.

Niedaleko jest budka z papierosami. Tak dobrze byłoby zagłuszyć to okropne uczucie dymem dobrego papierosa. Dym na ściśnięty żołądek działa jak narkotyk.

Szuka po kieszeniach paru groszy. Daremno wysiłki. Kieszenie, jak co dnia — puste. Gorzki uśmiech i głośne splunięcie do rynsztoka.

„ERGO"" — TO LUKSUS...

Podchodzę i rzucam pytanie:
— Pan zapewne chciałby zapalić, a pieniądze zostały w domu?
Zatrzymał się.
— Zgadł pan, tylko niebardzo. Palić to się chce, tylko nie ma za co.
— Jeżeli pan lubi „Ergo"" — to proszę.
— Dziękuję „Ergo", panie, to dla mnie luksus. Dawno nie paliłem dobrego papierosa. Od trzech lat chyba.
— Rozumiem.

NĘDZA

— Nie wiem, czy pan rozumie. Jest pan młody i niedługo pan żyje na tym świecie, to też nie napatrzył się pan i nie przeżył tyle, co ja. Widziałem nędzę, której żadne słowo nie opisze i sam jej doświadczam. Tak, panie, dziś zdychamy wszyscy!

ISTOTA KRYZYSU

— Kryzys, kryzys! — wtrąciłem.
— Panie, kryzys! Kto go zrobił? Ja go nie widzę. Widzę tylko wielką niesprawiedliwość i wielką krzywdę. Kryzys! Inna tego przyczyna, której jeszcze niektórzy nie chcą widzieć. Panie — zapalił się — nieprzeliczone rzesze bezrobotnych w miastach i na wsi zniknęłyby w bardzo krótkim czasie, gdyby zastosowano odpowiednie środki.
— Jakież to środki? — pytam.
— Cztery miliony żydów zabiera nam chleb, tuczy się naszymi pieniędzmi!

KWESTIA ŻYDOWSKA

— Tak, rozumiem, kwestia żydowska! Wie pan zapewne, że obecnie część zdrowo myślącego społeczeństwa zwalcza żydów. Zwalczamy ten niepożądany element na polu gospodarczym i mamy nadzieję, że tą drogą osiągniemy zwycięstwo.

— Być może, ale długo na to czekać będziemy, zanim to nastąpi, ja umrę z głodu. Pan jest młody, skończy pan na gruźlicę, a pańskie dzieci umrą z wycieńczenia.

RZECZYWISTOŚĆ

— Przejaskrawia pan. Wyswobodzenie Polski od elementu żydowskiego nastąpi bardzo szybko. Rezultaty już dziś są widoczne.

— Owszem, na jeden zniszczony podatkami sklep chrześcijański powstaje 10 żydowskich.

— Albo odwrotnie. Gdyby ze strony państwa przyszła pomoc dla polskiego handlu, poszłoby jeszcze szybciej.

— O widzi pan, powiedział pan słowo pomoc. Ja panu coś powiem, jako Polak i robotnik.

„POLACY - NARODOWCY MUSZĄ SIĘ ZJEDNOCZYĆ!"

— My Polacy - Narodowcy pomoc znajdziemy tylko w sobie. Naród Polski umiał walczyć o swą niepodległość. Chłop i robotnik dali krew swoją i życie za Polskę wolną od zaborców. Dziś musimy dać naszą pracę i cały wysiłek dobrej woli, by nasze gospodarstwo uratować od ruiny. Stworzyć musimy hurtownie i sklepy detaliczne wytworów naszej pracy w całej Polsce, musimy kupować tylko u swoich, organizować rzemiosło, tworzyć spółdzielnie, obsadzać stanowiska tylko Polakami. Lecz żeby to wszystko społeczeństwo narodowe mogło skutecznie przeprowadzić, musi się zjednoczyć. Partie narodowe szczerze walczące z żydami powinny sobie pomagać a nie przeszkadzać. Wtedy i usunąć żydów będzie łatwiej.

„NIE OBCHODZI NAS, GDZIE PÓJDĄ ŻYDZI"...

— A zdobyte bogactwa przez setki lat na znoju ludu polskiego, niech zabierze żydom skarb państwa, a oni sami niech pójdą, gdzie chcą, byle nie pozostali w Polsce, dla których miejsca tu nie ma i nie będzie! — zakończył twardo.

R. M.

Samobójstwo kupca

Druga tragedia w rodzinie Campionich

Przy ul. Grójeckiej 30, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolwolweru 47-letni Jan Campioni, właściciel magazynu bławatnego w tymże domu. Campioni popełnił samobójstwo w mieszkaniu przy sklepie. Denat pozostawił 3 listy do: żony, przebywającej w Zakopanem, policji, oraz brata, Wincentego.

Małż. Campioni mieli na wychowaniu 4-miesięczne dziecko brata Campioniego, Wincentego, który dn. września r. nb. podczas sprzeczki na tle majątkowym, zastrzelił żonę swą, właścicielkę mydlarni przy ul. Grzybowskiej 72. Nieszczęśliwa kobieta była wówczas w 8-ym mies. ciąży. W szpitalu Dz. Jezu dokonano operacji i dziecko uratowano, matka zaś zmarła.

Przyczyną samobójstwa Jana Campioni była przewlekła choroba.

„Manglowanie" przodów

z uboju mechanicznego

Jedną z ostatnich form nadużyć w obrocie mięsem rytualnym jest t. zw. „manglowanie", które polega na tym, że w hali hurtu przody, pochodzące z mechanicznego uboju wiszą w bezpośredniej styczności z przodami, pochodzącymi z uboju rytualnego.

Podłużne pieczęcie, którymi jest znakowane mięso rytualne, odbijają się (nie bez pewnej pomocy ze strony zainteresowanych kupców) na przodach z uboju zwykłego, powiększając w ten sposób sztucznie ilość mięsa rzekomo koszernego, wyrzucanego na rynek.

W celu wytępienia tego pospolitego oszustwa, władze administracyjne i miejskie przystąpiły do surowego karania winnych.

„Na zgubne"

ukradziono cenną walizę

Dwojra Rozenbaum wyniosła kilka waliz na ulicę i wezwała dorożkę. W pewnej chwili słysząc brzęk upadającej monety, kobieta odwróciła się i widząc leżące na chodniku 20 groszy, postawiła jedną z waliz i nachyliła się, żeby monetę podnieść.

W tym momencie walizę porwał jakiś osobnik, który rzucił się do ucieczki. Uciekający wskoczył do taksówki stojącej na postoju, która szybko ruszyła. Przechodnie zdążyli zanotować numer taksówki.

Policja ustaliła, że taksówka należy do Władysława Kienkiewicza. Kienkiewicz zeznaje, że do taksówki wsiadł zdyszany osobnik, który prędko kazał się wieźć na ul. Pawią. Gdy znaleźli się przed domem nr. 40, pasażer kazał mu się zatrzymać, uregulował należność za kurs i z wielką walizą wszedł do sklepu spożywczego Abrama Markusa.

Markus zaprzecza, by do sklepu wszedł jakiś osobnik z walizą. Markus jest notowany w kartotekach policyjnych za kradzieże.

W walizie znajdowały zię różne cenne przedmioty, warości około 2.000 zł.

Pijany zdemolował restaurację

a trzeźwi uciekli nie płacąc

Do restauracji Borucha Kutnera przy ul. Freta nr. 15 przyszedł jakiś podchmielony osobnik i zażądał od właściciela postawienia wódki. Gdy Kutner odmówił, wówczas osobnik rzucił się na niego, począł bić, a następnie porwawszy stolik zaczął demolować lokal. Siedzących przy stoliku kilku mężczyzn korzystając z zamieszania opuściło lokal nie płacąc.

Na wszczęty przez kelnerkę alarm przybył policjant, który awanturnika obezwładnił i przeprowadził do komisariatu.

Okazało się, że jest to Marian Umiastowski, znany na terenie Starego Miasta jako awanturnik, który ciągle urządza bijatyki z przechodniami.

Szajka przemytników lekarstw

w ręku policji

Władze śledcze wpadły na trop jednej z największych afer przemytniczych w ostatnich czasach. Po dłuższej obserwacji ustalono, że doskonale zorganizowana szajka przemycała do Polski nie tylko sacharynę, eter, lecz także lekarstwa, kosmetyki i specyfiki, których sprzedaż na terenie Polski jest zakazana.

Szajka przemytników dysponowała centralą w Warszawie i kilkoma oddziałami w miastach prowincjonalnych. Przemycane towary sprzedawano w domach prywatnych, wobec czego ujawnienie przemytu było bardzo trudne. W związku z aferą aresztowano kilkanaście osób, których nazwisk ze względu na dobro śledztwa nie można obecnie ujawnić. Skarb Państwa poniósł poważne straty, wynoszące kilkaset tysięcy złotych.

ABC sportowe

Zwycięstwo Niemców w Australii

Cramm we wspaniałej formie

Rozegrany w Melbourne trójmecz tenisowy Niemcy — Australia — Ameryka zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Niemiec, które pokonały Amerykę 2:1 i Australię 2:1. Mecz Ameryka — Australia dał wynik remisowy 1:1. Bohaterem zawodów był Cramm, który pokonał ponownie zarówno mistrza Australii Bromwicha, jak i pierwszą rakietę świata, Amerykanina Budge.

Wyniki techniczne: Henkel — Mako 6:3, 0:6, 0:6, Cramm — Budge 6:4, 8:10, 12:10, Cramm — Henkel contra Mako — Budge 6:4, 6:1, 6:3, Cramm — Bromwich 6:2, 7:5, Henkel — Quist 2:6, 11:9, 6:2, Cramm — Henkel contra Bromwich — Quist 2:6, 1:6, Budge — Bromwich 6:4, 8:6, Mako — Quist 3:6, 5:7.

W czasie podróży po Ameryce Henkel odniósł kontuzję kolana, która dotychczas jeszcze nie jest wyleczona. Na ostatnich spotkaniach, Henkel naderwał ścięgno w ramieniu. Kierownik ekspedycji niemieckiej dr. Kleinschroth postanowił wobec tego przerwać dalszą podróż niemieckich tenisistów dookoła świata i powrócić bezpośrednio z Australii do Niemiec.

Co słychać w boksie?

ANGLIA REMISUJE Z DANIĄ

W niedzielę odbył się w Kopenhadze mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Danii. Zawody przyniosły wynik nierozstrzygnięty 8:8 (według punktacji skandynawskiej 4:4).

ŁÓDŹ BIJE TORUŃ 9:7

W Toruniu odbył się międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Toruń. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Łodzi w nieznacznym stosunku 9:7.

W muszej Jarmuszewski (T.) pokonał Ostrowskiego 2-go. W koguciej Grabowski 2-gi (T.) wygrał z Richterem. W piórkowej Krzemiński (T.) zremisował z Augustowiczem. W lekkiej Bicer (T.) przegrał na pkt. z Kijewskim. W półśredniej Ostrowskiemu (Ł.) niesłusznie przyznano zwycięstwo nad Lelewskim. W średniej Pisarski (Ł.) znokautował Ernesta. W półciężkiej Wezner (t.) wypunktował Dybilasa. W ciężkiej Jaskóła (Ł.) wygrał przez techniczny k. o. z Kozakowem.

Mecz bokserski Polska — Włochy

Składy Polski i Włoch

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Warszawie w gmachu cyrku sensacyjny mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Włoch. Reprezentacja włoska ma przyjechać już we wtorek do Warszawy, gdzie pozostanie do niedzieli. Włosi mają wystąpić definitywnie w następującym składzie:

Waga musza—Nardecchia, kogucia —Sergo, piórkowa — Montanari, lekka Facchin, półśrednia — Pittorio, średnia — Binazzi, półciężka —Terrazina, ciężka — Lazzari.

Skład Polski nie jest jeszcze definitywnie wyznaczony. Walczyć mają w kolejności wag: Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Chmielewski, Szymura, Węgrowski. Dotychczasowe eliminacje nie wykazały, aby Choma mógł z powodzeniem zastąpić Węgrowskiego. To też przypuszczalnie barw Polski w tej wadze bronić będzie Węgrowski. Natomiast w wadze średniej ze względu na kontuzję ręki Chmielewskiego jest możliwa zmiana na Pisarskiego.

Początek meczu o godz. 12-ej.

Z Warszawy Włosi udają się do Poznaniu, gdzie walczyć będą pod firmą reprezentacji Rzymu z reprezentacją Poznania.

Wiadomości gospodarcze

STAN GOSPODARCZY WSI WILEŃSKIEJ POPRAWIA SIĘ

Na wsi wileńskiej daje się zauważyć poprawę sytuacji materialnej. Znajduje to w pierwszym rzędzie wyraz w ogromnym wzroście popytu na maszyny rolnicze. Również inne działy handlu na wsi wykazują znaczne ożywienie. M. in. w pow. święciańskim, pomimo, że rok ub. należy zaliczyć do nieurodzajnych, zakupiono ok. 2.000 rowerów na sumę przeszło 300.000 zł. Jest to pozycja — jak na ziemie północno-wschodnie — rekordowa.

ROZBUDOWA ELEKTROWNI W BYDGOSZCZY

Zarząd Miejski w Bydgoszczy rozpisał konkurs na rozbudowę elektrowni miejskiej. Wpłynęło kilkanaście ofert, przeważanie zagranicznych. Prace przy rozbudowie elektrowni rozpoczną się na wiosnę. M. in. postawiony będzie nowy korbo-zespół. Wielka elektrownia bydgoska, wybudowana przed kilku laty, wydała się za duża. Jednak od czasu, gdy zaczęła zasilać w prąd cały okręg, okazała się zbyt mała. Również w samej Bydgoszczy zapotrzebowanie na prąd stale wzrasta.

WZROST PRODUKCJI OBUWIA NA POMORZU

Fabryki obuwia na Pomorzu wykazały w r. 1936 spadek produkcji w granicach od 3 do 30 proc. Stan zatrudnienia w tych przedsiębiorstwach uległ również obniżeniu, a obroty zmniejszyły się o 13 do 20 proc. Zdolność produkcyjna przedsiębiorstw pomorskich była wykorzystana przeciętnie w 50 pr. Rok 1937 zaznaczył się w przemyśle tym poważną poprawą. Nastąpiło zwiększenie obrotów o 15 proc., produkcja podniosła się o 20 proc., a zatrudnienie około 5 proc. więcej pracowników.

TARGI MEBLARSKIE W NOWEM

Min. Przem. i Han. udzieliło pozwolenia miastu Nowe na urządzenie w lipcu b. r. pierwszych wielkich targów meblarskich, na których wystawione będą meble zarówno miejscowych fabryk, jak i innych pomorskich. Spodziewany jest przyjazd kupców krajowych i zagranicznych oraz uruchomienie specjalnych pociągów do Nowego. Mamy nadzieję, że żydzi nie będą dopuszczeni do tych targów.

INWESTYCJE W KOPALNI „RYMER" W NIEDOBCZYCACH

Na kopalni „Rymer" w Niedobczycach, zakończono prace nad odnowieniem i zmodernizowaniem szybu tej kopalni. Prace nad pogłębieniem szybu ukończone zostaną w najbliższych tygodniach. Zaznaczyć należy, że wszystkie powyższe roboty przeprowadza się bez ograniczenia normalnej pracy w kopalni.

Tylko prawa uchodźców

mogą mieć żydzi w Rumunii

Wywiad z królem Karolem

LONDYN, 10. 1. „Daily Herald" ogłasza wywiad swego umyślnego wysłannika z królem rumuńskim Karolem. **Na wstępie król Karol stwierdził, że zadaniem monarchy jest decydowanie jaki jest duch narodu. Nie ulega wątpliwości że obecnie naród rumuński zmierza ku nacjonalizmowi.** Było zatem rzeczą słuszną powołanie do rządu stronnictwa reprezentującego te dążenia.

Zapytany o sprawę żydowską król Karol oświadczył:

— Nie można zaprzeczyć, że w Rumunii istnieje silny prąd antysemicki. Nie jest to zresztą rzeczą nową, ale w latach ostatnich rozpoczęła się inwazja żydów z państw obcych, którzy przybyli tu nielegalnie w liczbie ponad 250.000. **Nie są oni elementem dodatnim; mogą mieć oni tylko prawa uchodźców.** Zastanowimy się, co będziemy musieli zrobić w ich sprawie. **Nie chodzi o wypędzenie ich, lecz stosunek społeczeństwa do nich jest taki że nie możemy im dać praw** publicznych.

KISZYNIÓW, 10. 1. Na mocy zarządzenia prefekta w Piatra - Neamt (Rumunia) zamknięte zostały 3 dzienniki należące do żydów. Są to: „Reformatorul", „Telegraful" i „Inainte".

Sabotaż?

BUKARESZT, 10. 1. Dziś nad ranem wybuchł pożar w gmachu ministerstwa oświaty. Spłonęło częściowo górne piętro, w którym mieściły się archiwa. Rozmiarów strat dotychczas nie ustalono.

Sowiety w akcji

BUKARESZT, 10. 1. W kołach politycznych krążą pogłoski, że Sowiety przygotowują szereg posunięć w celu utrudnienia działalności międzynarodowej obecnego rządu rumuńskiego, którego polityka wywołuje w Moskwie niezadowolenie. Sowiety zamierzają — jak się zdaje — posłużyć się znów t. zw. „kwestią besarabską", którą uporczywie uznają ciągle jeszcze za otwartą.

„Fidutia" przed sądem

Bolszewicko-żydowska spółka

oszukiwała Skarb Państwa

WILNO, 10. 1. Przed Sądem Okręgowym w Wilnie, rozpoczął się znany już z doniesień proces oszukańczej spółki „Fidutia".

Na ławie oskarżonych zasiedli członkowie t-wa „Fidutia" **adwokaci warszawscy Frydman Nikodem, Dyzenhauz Ludwik, ich żony Frydmanowa Estera i Dyzenhauzowa Ewa, adwokaci wileńscy Gordon Józef i Długacz Izaak,** następnie kupiec Mordka Grufermann i buchalterka t-wa Sara Czlenow. A więc sami żydzi.

T-wo „Fidutia" było **nieoficjalnym przedstawicielem państwowego przedsiębiorstwa sowieckiego**, p. n. „Kreditbiuro". T-wo „Fidutia" wyszukiwało na terytorium Polski obiekty, będące własnością obywateli sowieckich i informowało o tym „Kreditbiuro". Z kolei „Kreditbiuro" odszukiwało właścicieli tych obiektów, „uzyskiwało" pełnomocnictwa do likwidacji tych majątków i przekazywało te pełnomocnictwa t-wu „Fidutia", które zajmowało się sprzedażą.

Akt oskarżenia wymienia 17 wypadków, w których pełnomocnicy **„Fidutii" przy likwidacji majątków sprzedawali place i domy, przeważnie w Wilnie, Brześciu n. B. i w Pińsku po cenie niższej od faktycznej wartości.** We wszystkich wypadkach cena sprzedaży, wykazana w kontrakcie, nie wynosiła często nawet połowy ceny wypłaconej i że oprócz tego adwokaci podawali w umowie fikcyjne koszty i opłaty.

W ten sposób przeprowadzane transakcje naraziły również na straty Skarb Państwa, gdyż wpływały doń mniejsze sumy z tytułu opłat od umów, a także kwot depozytowych na poczet rozrachunku z ZSRR.

Jak stwierdzają sami oskarżeni, obroty handlowe „Fidutii" wynosiły w r. 1935 — 738 tys. zł., w r. 1936 — 1,336 tys. zł., a w pierwszym półroczu 1937 r. przeszło 900 tys. zł. Jak wysokie były zarobki członków „Fidutii" może posłużyć fakt, że oskarżona Frydmanowa nabyła w Warszawie przy ul. Leszno od jednego z obywateli sowieckich plac wartości 216 tys. zł. za kwotę 30 tys. zł., a za drugi plac, też w Warszawie, wartości ponad pół miliona zł., zapłaciła około 100 tys. zł.

Proces „Fidutii" ze względu na wielką ilość materiału dowodowego potrwa prawdopodobnie około 2-ch tygodni. Ze względu na charakter sprawy, Rady Adwokackie w Warszawie i Wilnie delegowały na proces swych obserwatorów.

Zamachowiec z placu Etoile aresztowany

Min. Dormoy oskarża Kagulardów

o przygotowywanie wojny domowej

PARYŻ, 10. 1. „Surete Nationale" podała o godz. 21-ej, że **sprawca zamachu przy placu Etoile aresztowany został w Clermont - Ferrand, gdzie obecnie przesłuchiwany jest przez policję.**

Jest to inżynier chemik, oficer rezerwy, pracujący w jednym z wielkich zakładów opon samochodowych, nazywa się Pierre Jules Locuty, liczy lat 28.

Przyznał on, iż z polecenia organizacji CSAR wysadził w powietrze część gmachu konfederacji przemysłowców francuskich przy ul. Presbourg w dn. 11 września 1937 r.

Jego wspólnik, znany pod imieniem Leona, który zaniósł na ulicę Boissiere materiał wybuchowy, powodując nowy wybuch zdołał zbiec do Hiszpanii powstańczej wraz ze swą żoną. Tożsamość jego została również ustalona. Jest to dozorca domu przy ul. Ampere 60, w którym znaleziono broń i amunicję. Nazywa się on Jean Alfrede Macon, liczy lat 30.

PARYŻ, 10. 1. Minister spraw wewnętrznych Dormoy złożył wieczorem prasie oświadczenie, w którym powiedział m. in.: Sprawa organizacji CSAR weszła w nową fazę. **Sprawcy zamachu na placu Etoile są znani. Trzej z pośród ich czterech zostali już aresztowani. Należą oni do organizacji terrorystycznej CSAR.**

Minister przypomniał „że dn. 11 września około godz. 10 wiecz. w odstępach kilkuminutowych nastąpiły dwa straszne wybuchy: jeden na ulicy Presbourg, w siedzibie generalnej konfederacji pracodawców francuskich, drugi na ul. Boissiere w siedzibie przemysłowców metalurgicznych rejonu paryskiego. Oba gmachy zostały częściowo zniszczone. Dwaj policjanci Legnier i Truchet zostali zabici.

Nazajutrz po zamachu dałem stanowcze wskazówki policji, **aby** nie lekceważyła żadnej hipotezy. Dodałem, że nawet najbardziej nieprawdopodobna wersja powinna być sprawdzona.

Podejrzenie zwróciło się wyraźnie i ostatecznie z chwilą wykrycia składu broni przy ul. Ribera, gdzie znaleziono bombę i bańkę oliwy z mechanizmem zegarowym w stronę ludzi z organizacji CSAR.

Ludzie, którzy stworzyli organizacje paramilitarne dla wojny domowej, celem zwalczania instytucyj republikańskich, ludzie, którzy utworzyli składy broni, zawierające karabiny maszynowe, setki karabinów, materiały wybuchowe i amunicję, ci ludzie byli również zbrodniarzami publicznymi, którzy, aby dojść do swych ohydnych celów, nie wahali się **wysadzać w powietrze gmachy** i zabijając nieszczęśliwych przedstawicieli prawa i porządku. Dowód tego leży obecnie w naszych rękach. Dostarczony on nam został przez jednego ze sprawców zamachu.

Mam prawo powiedzieć, że swymi zamachami sprawcy ich i inspiratorzy dążyli do jednego tylko celu: **wywołania wojny domowej we Francji**, która — być może — doprowadziłaby o wojny zewnętrznej.

Mowa min. Dormoy pozostaje niewątpliwie w związku z sensacyjnymi wynikami dotychczasowego śledztwa i ma na celu zatrzeć wrażenie, jakie wywołały zeznania oskarżonego inż. Deloncle, potwierdzone przez członków gabinetu wojskowego prezydenta, że prezydent ostrzegany był o przygotowaniu puczu komunistycznego.

Wojna wśród sanacyjnych rolników

Chłopi przeciwko pseudo-chłopom

na terenie Centr. Tow. Org. i Kół. Roln.

W dniu 15 b. m. zbierze się po raz pierwszy nowowybrana rada główna Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, celem dokonania wyboru władz. Dotychczas prezesem rady i zarządu od kilku lat był senator Malski z „Naprawy". Obecnie ponowny wybór sen. Malskiego jest poważnie zagrożony. Na terenie bowiem C. T. O. i K. R. wśród włościan, działaczy tej organizacji, wysuwana jest koncepcja postawienia chłopa, jako kandydata na prezesa.

„Słowo" doniosło, że kandydatem tym ma być pos. Piotr Sobczyk, prezes Związku Izb i Organizacji Rolniczych. Wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, choćby dlatego, że p. Sobczyk, jako prezes nadrzędnej w stosunku do C. T. O. i K. R. organizacji nie mógłby jednocześnie być jego prezesem. Natomiast wysunięta będzie inna kandydatura, również chłopa. Wymienia się nawet parę nazwisk ale ostatecznie osoba kandydata nie została ustalona. W każdym razie na najbliższym posiedzeniu rady głównej C. T. O. i K. R. rozegra się walka między kandydatem chłopem, a pseudo-chłopem, wysuniętym przez naprawiaczy.

Wyrok śmierci

NOWOGRÓDEK, 10. 1. Dnia 10 b. m. odbyła się w nowogródzkim Sądzie Okręgowym rozprawa przeciw Adamowi Szeligowskiemu, oskarżonemu o zamordowanie przed kilku tygodniami w celach rabunkowych wieśniaka pod Nowogródkiem i stróżki przy szkole powszechnej w Zapolu, gm. korelickiej.

Szeligowski skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Skutki przewrotu rumuńskiego

Czy będziemy mieli

ambasadę w Bukareszcie?

Jak donosi „Nowa Prawda":

W kołach zbliżonych do tutejszego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, liczą się z bliskim sfinalizowaniem sprawy podniesienia do godności ambasady poselstwa rumuńskiego w Warszawie oraz poselstwa polskiego w Bukareszcie. Sprawa ta, jak wiadomo, była zasadniczo postawiona w końcu czerwca ub. roku podczas wizyty króla Karola w Polsce, co znalazło swój wyraz w odnośnych ustępach toastów, wymienionych między Królem a Prezydentem Mościckim.

W związku z wykonaniem zapadłych w Warszawie decyzyj powstały dla rządu rumuńskiego pewne trudności, których źródełm były względy na inne państwa Małej Ententy. Trudności te obecnie, z chwilą objęcia kierownictwa spraw zagranicznych w nowym rządzie Gogi przez ministra Miceseu, mają być w najbliższym czasie usunięte.

Podczas audiencji, jakiej w piątek 7 bm. udzielił min. Micescu tutejszemu posłowi polskiemu p. Arciszewskiemu, prawa przemianowania przedstawicielstw dyplomatycznych obu państw na ambasady, jak twierdzą w tutejszych kołach politycznych i dziennikarskich była przedmiotem wyczerpującego omówienia, którego wynik przesądza jej pozytywne załatwienie już w nie dalekim czasie.

Sp łonęło archiwum

fundacji katolickiej w Kownie

KOWNO, 10. 1. Wczoraj wieczorem wybuchł **groźny pożar w gmachu katolickiej fundacji im. papieża Leona XIII.**

W gmachu tym mieści się m. in. lokal redakcji katolickiego dziennika litewskiego „XX Amzius", a także szereg katolickich wydawnictw Stowarzyszenia Zbliżenia Litewsko-Francuskiego.

Pożar wybuchł w gabinecie naczelnego redaktora pisma „XX Amzius", b. premiera Litwy Bistrasa i w szybkim tempie objął cały budynek. Kompletnemu zniszczeniu uległo archiwum redakcji i biblioteka oraz archiwum Stowarzyszenia Litewsko - Francuskiego.

Przyczyn pożaru mimo energicznych dochodzeń policja litewska dotąd nie potrafiła ustalić.

Pozdrowienia dla Witosa

obraźliwą krytyką wyroku

W dniu święta ludowego 15-go sierpnia 1936 r. w całym kraju odbywały się zgromadzenia polityczne. Między innymi zebranie takie odbyło się w Bielsku pod Płockiem, gdzie przemawiał miejscowy działacz Stronnictwa Ludowego Julian Wieczorek. Na zakończenie mowy Wieczorek odczytał rezolucję, zawierającą pozdrowienia dla Witosa.

Odczytanie rezolucji z pozdrowieniami władze uznały za publiczne wychwalanie przestępstwa i wytoczyły Wieczorkowi sprawę karną. Działacz dowodził, że rezolucja była dosłownym odpisem rezolucji, jaką odczytano na zebraniu w Nowosielcach, gdzie nie była skonfiskowana.

Sąd Okręgowy nie przyjął tych wyjaśnień i skazał Wieczorka na 6 miesięcy więzienia. W drugiej instancji, działacza nniewinniono.

Wobec skasowania wyroku przez Sąd Najwyższy, sprawa powtórnie znalazła się w warszawskim Sądzie Apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny skazał Wieczorka na 6 miesięcy aresztu, uznając, że dopuścił się on obraźliwej krytyki wyroku sądowego.

Przy drzwiach zamkniętych

zatwierdzono konfiskatę „Motorów"

KRAKÓW, 10. 1. Dzisiaj przed trybunałem sądu okręgowego odbyła się rozprawa z odwołania **Emila Zegadłowicza o konfiskatę jego ostatniego utworu p. t. „Motory"**, a którą to konfiskatę zarządziło w listopadzie ub. r. starostwo grodzkie w Krakowie.

Autora zastępował przed sądem adw. dr. Putek z Wadowic, b. więzień brzeski. Rozprawa ta wywołała duże zainteresowanie i sala wypełniła się publicznością.

Na wstępie jednak rozprawy prokurator postawił wniosek o przeprowadzenie **rozprawy przy drzwiach zamkniętych.** ze względu na momenty polityczne i obyczajowe, zawarte w skonfiskowanej książce Zegadłowicza. Mimo sprzeciwu zastępcy Zegadłowicza trybunał po krótkiej naradzie zarządził tajność rozprawy. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał postanowił nie uwzględnić sprzeciwu zainteresowanych i zatwierdził w całości konfiskatę książki „Motory" wraz z ilustracjami.

Samobójstwo małżonków

Proszą o wspólny grób

POZNAŃ, 10. 1. Ubiegłej nocy popełniło w Poznaniu samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym młode małżeństwo Stanisław i Zofia Friegelowie, właściciele sklepu kolonialnego przy ul. Małeckiego.

Otworzyli oni główny kurek, doprowadzający gaz do zegara, to też ilość gazu, który nagromadził się, była tak ogromna, że jeden z sąsiadów desperatów Antoni Wojciechowski, który wraz z kilku innymi osobami brał udział w akcji ratunkowej, uległ także zatruciu i pogotowie musiało go zawieść do szpitala.

Samobójcy zostawili list i testament. W liście proszą oni o pochowanie w wspólnym grobie, a w testamencie rozporządzają swoim dobytkiem.

Jakie były przyczyny rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

Żydzi na czele

uchylających się od pomocy bezrobotnym

WILNO, 10. 1. Miejski Komitet Pomocy Zimowej w Wilnie opublikuje niebawem w prasie wileńskiej pierwszą listę uporczywie uchylających się od składek na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych. Lista obejmuje 8 nazwisk właścicieli przedsiębiorstw handlowych, w tym 7 żydowskich.

Miejski Komitet apeluje jednocześnie do opinii publicznej o odpowiednie zareagowanie na nieobywatelskie stanowisko wymienionych osób.

Syn prezydenta Argentyny

zginął śmiercią lotnika

MONTEVIDEO, 10. 1. Podczas katastrofy argentyńskiego samolotu wojskowego, która nastąpiła dziś w okolicy Gomensoro, zginęła załoga, składająca się z 7 osób. Wśród zabitych znajduje się Edward Justo, syn prezydenta republiki.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 38.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii. Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. i tel. 727-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej". Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.